

Noworoczne przemówienie E. Gierka

Jutro — 31 grudnia br. o godzinie 20 przed kamerami Telewizji Polskiej i mikrofonami Polskiego Radia I sekretarz KC PZPR Edward Gierk wygłosi przemówienie noworoczne. Przemówienie nadane będzie w programach I, II i III PR oraz w programach I i II TV (w kolorze).

PAP

A. Kosygin zakończył pobyt w Turcji

W Ankarze opublikowano wczoraj komunikat radziecko-turecki o rezultatach wizyty w Turcji premiera ZSRR, A. Kosygina (26 — 29 grudnia). Komunikat stwierdza m. in., że Związek Radziecki i Turcja postanowiły opracować dokument polityczny o przyjaźni i współpracy między obu krajami. Dokument ten zostanie podpisany w najbliższej przyszłości podczas radziecko-tureckiego spotkania na najwyższym szczeblu.

A. Kosygin opuścił wczoraj Ankarę, udając się do kraju.

PAP

Do końca roku 2 dni

Zrobić jak najwięcej

Za niespełna 2 dni pożegnamy stary rok, kończący kolejną 5-latkę. Od pomyślnego finiszu zależeć będzie w dużym stopniu dobry start w następnej. W wielu zakładach pracy także w tych ostatnich godzinach roku 1975 trwa intensywna robota.

W Poznańskim Przedsiębiorstwie Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Przemysłowych „Mostostal” mają powody do zadowolenia. Załogi jego zakładów wykonały zadania planu rocznego już na początku grudnia (jeszcze wcześniej 5-latkę). Każdy dzień pracy daje przerób wartości około 3,5 miliona złotych. W sumie więc do końca bieżącego roku „Mostostal” wypracuje do datkowo 54 miliony złotych. Jednym ze źródeł zadowolenia jest sprawny przebieg prac, prowadzonych w gorzowskim „Stilonie”. Trwają one tam od dwóch lat i zakończone będą w roku przyszłym, jednak już teraz można stwierdzić, że załoga „Mostostalu”, pracująca na tej budowie, wywiązuje się ze swych zadań „na medal”. Do ważniejszych inwestycji, której zapisane zostaną w kronice mającej 5-latkę, a zbudowane zostały przy dużym udziale poznańskiego „Mostostalu”, należą Zakłady Chemiczne w Pielichach, Huta Miedzi w Głogowie i Huta Aluminium w Kolinie.

Ponad pół miliarda ton nawozów wyprodukowały w tym roku dla rolnictwa Poznańskie Zakłady Nawozów Fosforowych. W porównaniu do roku ubiegłego dynamikę wzrostu określa się na 106 procent. Zadania tegoroczne są

więc napięte, ale praca przebiega rytmicznie. Plan roku bieżącego wykonany zostanie planowo — w ostatnim dniu grudnia. Zwiększoną tegoroczną produkcję Zakłady Nawozów Fosforowych zawdzięczają także deklaracjom załogi, podjętym dla uczczenia VII Zjazdu partii. Ich wartość wyniosła 8 810 000 złotych.

W niewesołym nastroju kończy stary rok Poznańskie Zakłady Obuwia „Domena”, do pełnej realizacji tegorocznych zadań zabraknie tam bowiem około 5 procent. Według oceny kierownictwa na ten stan rzeczy wpłynęły dwie przyczyny: do pełnego zatrudnienia brakuje w zakładach 100 osób; ponadto duże kłopoty sprawia jakość surowca. 30 procent skór dostarczanych przez garbarnie jest reklamowanych. A „Domene” rozlicza się z dobrego obuwia. (zd)

W pełni wywiązał się z zadań planowych zarówno tego roku, jak i mijającej pięcioletki przemysł województwa leszczyńskiego. Tylko w tym roku wartość dodatkowej jego produkcji wyniosła 200 mln złotych. Ostatnie dni roku przebiegają pod znakiem wzmożonej pracy.

Dzień przed świętami o wykonaniu zadań planu rocznego zameldowała załoga Rawickiej Fabryki Wyposażenia Wagonów. Dzięki temu wyprzedzeniu kooperanci, a więc — poznański „Cegielski”, wrocławski „Pafawag” i zielonogórski „Konstal”, otrzymają dodatkowe wyposażenie dla produkowanych przez siebie wagonów i lokomotyw za 2,7 mln zł.

Dodatkowe ilości gazów technicznych wytwarza już załoga kościańskiego „Polgazu”. Wczoraj wykonano tutaj plan roczny łącznie z dodatkowymi deklaracjami. Przemysł krajowy otrzyma ponadplanowo 91 200 ton acetyleny, 140 500 m sześciennych azotu, 133 000 m sześciennych tlenu. Warto dodać, że szpitale i kliniki Wielkopolski otrzymają z Kościana 21 500 m sześciennych tlenu medycznego ponad plan.

Dobiega końca realizacja dodatkowej produkcji w leszczyńskim „Rywalu”. Jej wartość przekracza już 6 mln złotych. (tt)

Roczne zadania wykonał przemysł ciężki. Dzięki temu — jak się przewiduje — do końca roku zakłady podległe temu resortowi zrealizują plan sprzedaży własnej produkcji (wyższy o 10,2 procent od wykonania 1974 r.) z nadwyżką 6 mld złotych.

Pomyślna realizacja zadań produkcyjnych w tym roku przyczyniła się do przedterminowego wykonania planu za okres całego 5-lecia. Sprzedaż własnej produkcji i usług w latach 1971—1975 przekroczo-

na zostanie o około 70 mld zł. W tym okresie wyprodukowano dodatkowo m. in. 2,2 mln ton wyrobów walcowanych, 1,2 mln ton stali, 126 000 ton miedzi, 15 000 waniem kąpielowych, 14 mln sztuk armatury sieci domowej, 126 000 praklek, 47 000 lodówek, 60 wagonów osobowych i ponad 100 DWT statków.

O wykonaniu 57 000 ciągników przewidzianych tegorocznym planem oraz 600 dodatkowych — wyprodukowanych dla uczczenia VII Zjazdu partii — zameldowała wczoraj załoga Zrzeszenia Przemysłu Ciągnikowego „Ursus”.

Dobra, rzetelna praca załóg przemysłu ciężkiego przyczyniła się do lepszego zaspokojenia potrzeb rynku oraz pomyślnej realizacji zadań w dziedzinie eksportu. Planowane dostawy na rynek w 1975 roku zostały wykonane już w listopadzie i do końca br. zamkną się nadwyżką ponad 2 mld zł. Jak się przewiduje — plan dostaw eksportowych przekroczony zostanie o 17 procent.

Jest to tym bardziej godne podkreślenia, że poziom eksportu w br. jest wyższy od ubiegłorocznego o 24,5 procent.

Ten pomyślny bilans tegorocznych, trudnych zadań jest przede wszystkim efektem pełnej mobilizacji załóg przedsięwzięcia przemysłu ciężkiego i realizacji zobowiązań podejmowanych dla uczczenia VII Zjazdu PZPR.

Wczoraj dokerzy Portu Północnego zameldowali o wykonaniu zjazdowego zobowiązania — ponadplanowego przeładunku w br. 1,5 mln ton węgla. Ostatnią tonę tej dodatkuwej partii węgla załadowano na włoski 40-tysięcznik M/S „Cameronia”. Do końca roku dokerzy tego portu załadują na statki jeszcze około 100 000 ton węgla.

W woj. kroszeńskim niemal wszystkie większe zakłady wykonały już także tegoroczny plan produkcyjny. I tak, zakład sanocki „Autosan”, która w grudniu rozpoczęła na wyprodukację autobusów wersji miejskiej zobowiązując się

pracy ekonomicznej i wojskowej między Grecją a RFN.

13,7 mln mieszkańców Holandii

1975 r. liczba mieszkańców Holandii zwiększyła się o 134 000 osób i wynosi 13,7 mln. Wzrost ten zano- towano głównie dzięki napływowi imigrantów, których przybyło do tego kraju 71 000.

Katastrofa statku Somali

Ośmiu marynarzy poniosło śmierć, a szesnastu zginęło w katastrofie, jakiej uległ w niedzielę somalijski statek handlowy „Sanyya”. Na jednostce tej, zaskoczonej przez gwałtowny sztorm u wybrzeży syryjskich, wybuchł pożar.

9 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania podjęte w piątek przez ekipy ratownicze zakończone zostały dopiero wczoraj.

3 mieszkańców USA udających się na wakacje świąteczne w górach zginęło w wyniku katastrofy wynajętego przez nich samolotu. Nastąpiło to w rejonie położonym około 60 km na zachód od miejscowości Denver w stanie Kolorado. Dwusilnikowy samolot rozbił się w górach podczas burzy śnieżnej a poszukiwania

Spotkania przywódców KP Kuby z delegatami bratnich partii

Liczne delegacje bratnich partii komunistycznych i robotniczych oraz innych postępowych organizacji, które uczestniczyły w charakterze gości w obradach I Zjazdu Komunistycznej Partii Kuby, w tych dniach opuściły ten kraj. Przedtem jednak, po zakończeniu obrad zjazdu, przywódcy kubańscy przeprowadzili dwustronne rozmowy z wieloma obecnymi na zjeździe wybitnymi działaczami ruchu komunistycznego i robotniczego.

Członkowie kierownictwa KP Kuby przedyskutowali z przywódcami kilkudziesięciu partii komunistycznych i robotniczych przede wszystkim problemy dwustronnej współpracy międzypartyjnej, a także problemy dotyczące obecnej sytuacji międzynarodowej i stanowiska komunistów wobec dalszego rozwoju walki imperialistycznej na świecie. (PAP)

Pierwsze posiedzenia KSR-ów

Ocena gospodarowania i możliwości zakładów

Wiele zakładów pracy w Wielkopolsce wykonało już swe roczne plany produkcyjne, wiele wykona je w ciągu najbliższych godzin. Dzięki wysiłkowi załóg, ich gospodarskim inicjatywom — kraj wzbogaca się o dodatkowe wyroby. Podsumowaniu tegorocznej pracy załóg — przede wszystkim ocenie realizacji przez nie zadań ostatniego roku pięciolatki, analizie gospodarki materiałowej i poprawy w zakładach warunków pracy — poświęcone są rozpoczynające się Konferencje Samorządu Robotniczego.

W Poznaniu zapoczątkowała je wczorajsza konferencja w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego, dzisiaj obradować będą KSR-y w Poznańskiej Fabryce Łożysk Tocznych i „Centrze”. Będą one odbywać się do końca stycznia (konferencje w „Pomocie” zaplanowano na 14 stycznia, a w HCP na 20). KSR-y zatwierdzą również zadania na rok 1976.

Także wczoraj odbyła się

Konferencja Samorządu Robotniczego w kopalni węgla brunatnego w Koninie. Zatwierdzono na niej plan gospodarczy przedsiębiorstwa na rok przyszły.

Według jego założeń górniczy koniński wydobędzie w 1976 roku 12 400 000 ton węgla brunatnego, z czego 12 mln przeznaczonych będzie dla zespołu elektrowni „Pątnów — Adamów — Konin” z resztą zaś powstaną brykiety. Wartość przyszłorocznych zadań planu wyciągu kopalni „Konin” wynosi 1 565 mln złotych.

Najwięcej uwagi poświęcili dyskutanci problemowi podejmowania nakładu, co mieć będzie szczególne znaczenie dla pełnej realizacji wydobycia węgla i utrzymania właściwej ilości odkrytych czyli przygotowanych do eksploatacji je

go zapasów. Rok 1976 będzie w konińskiej kopalni określony wielokrotnie zwiększonymi wydatkami. Przewiduje się na nie 160 mln złotych.

Dyskutanci stwierdzili, iż warunkiem wykonania zadań przyszłego roku jest lepszy zorganizowania i wydajniejsza praca.

Dobrym prognozykiem był w tym względzie meldunek złożony przez delegację górników o wykonaniu wczoraj tegorocznego planu wydobycia węgla w ilości 12 850 000 ton. W rezultacie do końca miesiąca wydobędą oni ponad 10 600 ton ponadplanowego węgla. (woj)

Decydujący etap przygotowań do XXV Zjazdu KPZR

W Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego trwa obecnie decydujący etap kampanii sprawozdawczo-wyborczej, poprzedzającej zbliżający się XXV Zjazd partii. W dziesiątkach obwodów i krajów obradują konferencje KPZR, które oceniają dorobek swych organizacji terenowych w realizacji uchwał XXIV Zjazdu, omawiają zadania na przyszłość i delegatów na XXV Zjazd. Podstawę dyskusji stanowią materiały z grudniowego plenum Komitetu Centralnego i poddane przez KC pod ogólnopartyjną i narodową debatę projekt przedzjazdowego dokumentu pod nazwą: „Podstawowe kierunki rozwoju gospodarki narodowej ZSRR na lata 1976—1990”.

W ubiegłym tygodniu konferencje obwodowe KPZR odbyły się m. in. w Biełgorodzie, Brześciu, Połtawie i w wielu innych ośrodkach Federacji Rosyjskiej oraz republik Ukrainy, Białoruskiej, Kazachskiej i Uzbekkiej.

Mandaty delegatów na Zjazd otrzymują najbardziej doświadczeni w działalności zawodowej i politycznej aktywności partyjni, produkujący robotnicy i rolnicy. (PAP)

A. Cunhal za demokratycznym i postępowym rozwojem Portugalii

Sekretarz generalny KC Portugalskiej Partii Komunistycznej, Alvaro Cunhal, udzielił Centralnej Rozgłośni Radiowej w Lizbonie wywiadu, w którym dokonał oceny aktualnej sytuacji w kraju.

Oświadczył on m. in., że dla przebudowania struktury rolnictwa portugalskiego jest niemożliwa bez udziału komunistów. Uważamy — powiedział Cunhal — iż reforma rolna przeprowadzana obecnie na południu kraju jest jedną z największych zdobyczy rewolucji portugalskiej, portugalskich ludzi pracy, stanowi ich historyczne zwycięstwo.

Chociaż na północy kraju sytuacja jest zupełnie inna — mówił dalej A. Cunhal — niektórzy działacze często usiłują mechanicznie przenosić zasady polityki agrarnej stosowanej przez PPK w prowincjach południowych na północ kraju, co zagraża interesom właścicieli małych gospodarstw rolnych, którzy w tej części kraju stanowią większość. Na północy trzeba będzie znaleźć inne formy — powiedział A. Cunhal. Partia komunistyczna podkreśla z naciskiem, że reforma rolna w prowincjach północnych podobnie jak to było na po-

Zjazd indyjskiej Partii Kongresowej

Zapowiedź zmian w konstytucji i przesunięcia wyborów powszechnych

Doroczny zjazd rządzącej w Indiach Partii Kongresowej, pierwszy po trzyletniej przerwie, rozpoczął się wczoraj w Madrasie, pod Czandigarhem, 280 km na północ od Delhi, pośród oczekiwań, że 5000 delegatów na Zjazd opowie się za wprowadzeniem do konstytucji indyjskiej zmian, które ułatwiłyby realizację reform społeczno-gospodarczych i pozwoliły krajowi „stać się nowym wyzwaniem”.

O potrzebie gruntownej rewizji konstytucji mówi rezolucja polityczna, przyjęta w pierwszym dniu obrad przez 800-osobowy ogólnoindyjski Komitet Kongresowy (odpowiednik Komitetu Centralnego). Głosi ona, że „jeśli ubóstwo biednej części naszego społeczeństwa ma być usunięte, to w strukturze społeczno-gospodarczej Indii trzeba dokonać rozległych i daleko idących zmian”. Konstytucja Indii „musi być narzędziem zmiany i sama w razie potrzeby podlegać zmianom, by móc lepiej odzwierciedlać demokratyczne i egalitarne dążenia narodu”. Przewodniczący Partii Kongresowej D.K. Barooah, powołany ponownie na to stanowisko wczoraj oświadczył, że poprawki do konstytucji pozwolą przyspieszyć rozwój gospodarczy i społeczny kraju. Jako przykład trudności, które można usunąć tylko drogą zmian w konstytucji, wymienił on hamowanie reformy rolnej przez obszarników, poprzez apelacje sądowe.

Rezolucja polityczna ogólnoindyjskiego Komitetu Kongresowego załącza również przesunięcie o rok wyborów powszechnych, które w normalnym trybie powinny się odbyć w marcu 1976 roku, jednakże z uwagi na obecną sytuację w kraju oraz w celu zapewnienia stabilizacji gospodarczej i politycznej, rozpisanie ich byłoby niepożądane.

Rezolucja polityczna opowiada się za utrzymaniem w Indiach stanu wyjątkowego (wprowadzonego w czerwcu 1975, gdy siły prawicowe).

„Rodzina”

Nowy polski film fabularny

W łódzkiej grupie filmowej „Profil” realizowany jest film nazywany roboczo tytułem „Rodzina”. Jego twórcy podejmują problemy współczesnej wsi, pokazując m. in. zmiany jakie zaszły w mentalności jej mieszkańców na przestrzeni ostatnich lat. W filmie występują aktorzy nieprofesjonalni. W założeniu reżysera — Krzysztofa Wojciechowskiego będzie to film z pogranicza fabuły i dokumentu. (PAP)

we próbach wzniesienia zamieszki, stwierdzając, że „groźba dywersji wewnętrznej i zewnętrznej” nie znikła. Rezolucja kładzie też nacisk na potrzebę silnej władzy centralnej.

Oprócz rezolucji politycznej kierownictwo kongresu zgłosiło projekty dwóch innych dokumentów, które będą nadawać ton dyskusji na czterodniowym zjeździe: rezolucji ekonomicznej i rezolucji na temat sytuacji międzynarodowej. (PAP)

Hołd bohaterom patriotycznej walki

Dokończenie ze str. 1

prezes Zarządu Wojewódzkiego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację Marian Jakubowicz.

W programie artystycznym wystąpili: aktorzy poznańskich teatrów oraz Józef Nowak, soliści Opery Poznańskiej, popularni pieśniarze, a także Wielkopolska Orkiestra Symfoniczna, pod dyr. Zygmunta Małkiewicza oraz chóry „Arion” i „Moniuszko”. (JK)

☆

Pamiętna noc z 29 na 30 grudnia 1918 roku weszła do historii regionu kaliskiego, jako jedna z ważniejszych dat okresu Powstania Wielkopolskiego. Tej nocy kaliska kompania karabinów maszynowych wraz z powstańcym batalionem pogranicznym zdobyła Skalmierzycę a rankiem, zasilona oddziałami z Pleszewa i Jarocina wzięła udział w wyzwoleniu Ostrowa.

Dla uczczenia walk powstańców z ostatnich dni grudnia 1918 roku byli żołnierze i uczestnicy Powstania Wielkopolskiego, zrzeszeni w kołach ZBoWiD na terenie województwa kaliskiego, spotkali się wczoraj w Krotoszynie na uroczystej akademii.

Wzięli w niej również udział członkowie Egzekutywy KW PZPR w Kaliszu z I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego Jerzym Kusialem i wojewodą kaliskim Zbigniewem Chodzą.

W godzinach popołudniowych weterani Powstania Wielkopolskiego oraz przedstawiciele organizacji młodzieżowych podczas uroczystego capstrzyku złożyli wieńce pod Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich w Krotoszynie. (par)

W Kołobrzegu

Otwarto ośrodek pracy twórczej Politechniki Poznańskiej

W Kołobrzegu oddany został do użytku nowoczesny ośrodek pracy twórczej dla naukowców Politechniki Poznańskiej. Znajduje się tam biblioteka naukowa oraz pomieszczenia przystosowane do prowadzenia prac badawczych.

Latem ośrodek wykorzystany będzie jako placówka czasowo-wypoczynkowa dla wszystkich pracowników naukowych i administracyjnych poznańskiej uczelni. Przez pozostałą część roku będzie on miejscem pracy naukowej, połączonej z wypoczynkiem. (PAP)

Sesje WRN w Kaliszu i Pile

Dokończenie ze str. 1
mieszkańczego i komunalnego, całej sieci handlu i usług, a także służby zdrowia.

Rozbudowa i modernizacja zakładów przemysłowych i usługowych pozwoli na znaczny wzrost produkcji, dzięki czemu wartość wyrobów własnych i usług wzrośnie w roku 1976 o 9,3 procent i osiągnie 36,6 mld złotych. Zakłady pracy przełożą na rynek wyroby wartości ponad 15 mld złotych.

Rolnictwo kaliskie, koncentrując się na produkcji mleka i mięsa, zakłada także dalszy postęp. Będzie on możliwy dzięki lepszym wykorzystaniu ziemi, specjalizacji i coraz popularniejszej w tym regionie kooperacji rolników indywidualnych ze spółdzielniami produkcyjnymi. Około 6 000 hektarów z Państwowego Funduszu Ziemi będzie za gospodarowane w roku przyszłym przez kolektywne gospodarstwa rolne i wyróżniających się rolników indywidualnych.

Jak podkreślano na sesji WRN w Kaliszu te ambitne za-

dania będą w ciągu roku jeszcze podwyższane. (par)

Projekt programu społeczno-gospodarczego rozwoju województwa pilskiego w nadchodzącym roku był wczoraj przedmiotem obrad Wojewódzkiej Rady Narodowej w Pile podczas ostatniej sesji w bieżącym roku. Główne założenia programu omówił we wprowadzeniu do dyskusji wojewoda pilski — Andrzej Sliwiński.

Uwzględniając pomysły w kierunku rozwoju województwa w latach 1971—1975 oraz wytyczne przez władze centralne założenia dalszego wzrostu poziomu materialnych i kulturalnych warunków życia społeczeństwa, przewiduje się m. in. oddanie do użytku 23 szkół, 21 zakładów gastronomicznych i 1300 mieszkań w ramach budownictwa społecznego. Rozpoczęta zostanie budowa fabryk domów w Pile i Trzciance. Kontynuowana będzie reorganizacja sieci szkolnej na wsi poprzez tworzenie zbiorczych szkół gminnych, których liczba wzrośnie do 29. O ponad 8 procent wzrośnie liczba dzieci w przedшколах, o 22 procent — w żłobkach. Oddany zostanie do użytku kolejny wiejski ośrodek zdrowia. Dalszemu usprawnieniu ulegnie komunikacja autobusowa między Pile a poszczególnymi miastami i gminami. W roku 1976 na modernizację i budowę dróg przeznaczony jest 266,7 milionów złotych.

Radni wysłuchali informacji o stanie bazy turystycznej i sprzętu turystycznego w regionie, a następnie podjęli uchwałę o ustanowieniu trzy stopniowej honorowej odznaki „Za Zasługi dla Województwa Pilskiego”. Na zakończenie obrad przewodniczący WRN w Pile — Alfred Kowalski podziękował wszystkim obywatelom Ziemi Pilskiej za wzorową postawę w mijającym roku, życząc sukcesów w roku następnym. (zr)

„Koziołki” płacą

W 972 PGL „Koziołki” z dnia 28 bm., w której odbyły się dwa losowania, wpłynęło 119.506 zakładów wartości 358.518 zł.

W losowaniu I stwierdzono: 8 czwórek po 3.997 zł, 13 „trójek premiiowych” po 160 zł, 375 „trójek” po 60 zł, 296 „dwójek premiiowych” po 25 zł i 5.045 „dwójek” po 5 zł.

W losowaniu II stwierdzono: 8 „czwórek” po 2.725 zł, 16 „trójek premiiowych” po 152 zł, 257 „trójek” po 52 zł, 198 „dwójek premiiowych” po 26 zł i 3.131 „dwójek” po 6 zł.

Kolejne podwójne losowanie 973 gry odbędzie się w dniu 31 bm. o godz. 24.00 na Starym Rynku w Poznaniu.

Wszczepienie „pomocniczego” serca

W szpitalu Groote Schuur w Kapstadzie zespół chirurgów pod kierownictwem dr. Christiana Barnarda przeprowadził operację wszczepienia „pomocniczego” serca pacjentowi, o którym komunikat szpitala podaje jedynie, że jest mężczyzną.

Jest to już czwarta tego typu operacja przeprowadzona w Kapsztadzie od 1974 r. (PAP)

Medal „Za ofiarność i odwagę” dla szczecińskiego WOP-isty

Szeregowiec Andrzej Nawrot — żołnierz Pomorskiej Brygady WOP, odznaczony został medalem „Za ofiarność i odwagę”.

Odniesienie przyznane mu zostało za uratowanie w październiku br. życia 18-letniej mieszkanki Nowego Warpna — Danucie Szulc, która ugrzęzła w bagnie nad Zalewem Szczecińskim. (PAP)

W Koninie powstaje dworzec PKS

Brygady przedsiębiorstwa „Energoblok” w Gosiawicach jeszcze przed końcem bieżącego roku zamierzają ukończyć zasadnicze roboty na zewnątrz budynku wznoszonego w Koninie dworca PKS. Oddanie do użytku dworca przewiduje się w czwartym kwartale przyszłego roku. Już dzisiaj jednak wiadomo, że możliwe jest przyspieszenie tego terminu. Będzie to zależało od dostawców wyposażenia, zwłaszcza słusarki aluminiowej.

W drugim etapie prac przewiduje się budowę nowego budynku stacyjnego dla PKP. Na razie z dworca PKS korzystają także pasażerowie kolei. W tym czasie rozebrany zostanie stary dworzec kolejowy, a na jego miejscu stanie nowy. W trzecim etapie zamierza się wybudować kilka obiektów w przyłączających m. in. pocztę, przychodnię lekarską itp.

Zakończenie budowy dworca PKS i PKP zdecydowanie poprawi obsługę podróży w tym obecnie 50-tysięcznym, a rozwijającym się dynamicznie mieście. (PAP)

Plenum PTTK

Podsumowanie dorobku największej organizacji turystycznej kraju

W wyniku połączenia dwu organizacji: Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego i Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego powstało przed 25 laty Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze. Obecnie jest to największa organizacja turystyczna w kraju, skupiająca ponad 650 000 członków.

PTTK dysponuje obecnie 271 obiektami i ponad 560 stacjami turystycznymi zlokalizowanymi na najatrakcyjniejszych szlakach turystycznych całego kraju. Tylko w br. w rajdach i innych imprezach PTTK wzięło udział około 2,5 mln osób.

Ocena dotychczasowej działalności, jak też omówienie najbliższych zadań organizacji zajęło wczoraj Plenum PTTK na plenarnym posiedzeniu, które odbyło się wczoraj w Warszawie.

Na plenum przekazano informację o trybie prac nad projektem nowego statutu organizacji. Położy on usprawnienie działalności PTTK w obecnych warunkach, wynikających ze stopnia społeczno-gospodarczego rozwoju kraju. (PAP)

LOGODA

Zachmurzenie duże, z większymi przejaśnieniami. Miejscami, zwłaszcza w woj. północnych, opady przelotne deszczu lub deszczu ze śniegiem. Temperatura minimalna od -3 do +2 stopni. Temperatura maksymalna od 3 do 6 stopni.

Dzisiejszy serwis Informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porczyński (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączący wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

„PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 35029. R-9

SOCJALIZM NA CODZIEN

Znamienne były słowa I Sekretarza, wiążące się z programowym hasłem: o wyższej jakości pracy i warunków życia. Powiedział on mianowicie podczas obrad VII Zjazdu PZPR, iż hasło to dotyczy jakości życia politycznego, społecznego i gospodarczego; odnosi się i do produkcji, i do konsumpcji; do sfery świadomości i sposobu życia; postuluje ono rozwinięcie i pogłębienie socjalistycznych stosunków społecznych, gdyż wyższa jakość warunków życia zapewnić może jedynie ustrój socjalistyczny, w oparciu o wyższą jakość pracy.

Rzeczywistość jest taka, że w okresie bez mała 31 lat zostały zbudowane w naszym kraju podstawy socjalizmu. Władza należy do ludzi pracy. We wszystkich dziedzinach życia społecznego przejawia się kierownicza rola PZPR, która za najwyższy swój obowiązek przyjęła służbę narodowi a za swój naczelny cel — dobro narodu. Socjalistyczne stosunki produkcji dominują w przemyśle i innych działach gospodarki, w rolnictwie uspołecznione formy produkcji umacniają się z roku na rok. Także w sferze stosunków prawnych, obyczajowych i międzyludzkich siłą kształtującą stał się socjalizm.

Nie jest próg roku 1976 ani przełom pięcioleci 1971—1975 i 1976—1980 sam w sobie żadnym „kamieniem milowym”. Ale Polska osiągnęła taki stopień rozwoju gospodarczego i społecznego, iż najwyraźniej poczynamy wkroczyć — o czym mówiono na najwyższym forum partyjnym w stolicy — w fazę kształtowania rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. Oznacza to, ujmując problem syntetycznie, dalsze umacnianie socjalistycznych zasad w stosunkach między ludźmi oraz socjalistycznej jakości życia, związanej nierozdzielnie z podnoszeniem poziomu pracy i traktowaniem praw i obowiązków jako jedności.

W uchwale VII Zjazdu PZPR wiele jest, w każdym z rozdziałów, konkretnych wskazań jak wcielać w życie założenia związane z budowaniem rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. Naczelna formuła w tej materii brzmi: prymat kryteriów jakościowych trzeba zapewnić i w działalności politycznej, i społecznej, w produkcji oraz w kształtowaniu stosunków międzyludzkich.

Zgodnie z tą zasadą uchwała zjazdowa zapowiada wyraziste wiązanie ilości i jakości pracy — z wysokością wynagrodzeń. Na dalsze trwać będzie poprawianie załógom warunków pracy poprzez modernizację fabryk, mechanizację prac ciężkich i uciążliwych, polepszanie bezpieczeństwa i higieny pracy. Nacisk kładzie się też na wyrażanie uznania ludziom i zespołom zasługującym na to przykładowym wypełnianiem obowiązków. Zarazem potrzeba jednoznacznej dezaprobaty wobec osób lekceważących poruczone im zadania, społecznych, czy wręcz prowadzących pasożytniczy tryb życia.

Głębokim humanizmem nacechowane są także inne wskazania uchwały zjazdowej, stanowiące wytyczne dla administracji państwowej i gospodarczej. Zapowiada się rozwijanie różnorodnych form opieki nad kombatantami, weteranami pracy oraz inwalidami. W interesie socjalistycznego rozwoju kraju położono nacisk na umacnianie rodziny. Przewiduje się zwiększoną pomoc dla rodzin wielodzietnych, dla kobiet-matek pracujących zawodowo; mowa o konsekwentnym dążeniu do zapewnienia kobietom godnego miejsca w społeczeństwie.

Obok doniosłych ustaleń z zakresu ekonomiki, których realizacja pozwoli wprowa-

dzić w czyn szerokie zamierzenia socjalne (w tym — plany budownictwa mieszkaniowego), programowy dokument zjazdowy zawiera liczne sformułowania, będące świadectwem socjalistycznego humanizmu. Oto stwierdza się, iż należy zwiększyć troskę o walory estetyczne budowanych domów i mieszkań, dbałość o wygląd i funkcjonalność osiedli i miast. Więcej również uwagi trzeba poświęcić ochronie i kształtowaniu naturalnego środowiska człowieka. W miejscu, gdzie mowa o opiece zdrowotnej nad ludnością, nie zapomniano o konieczności upowszechniania wzorców racjonalnego odżywiania, które to zadanie przypisano nie tylko służbie zdrowia lecz także organizacjom społecznym oraz przemysłowi rolno-spożywczemu i handlowi.

Istotę dalszego szybkiego socjalistycznego rozwoju Polski zawiera stwierdzenie, mówiące o potrzebie współdziału w tym dziele ogółu obywateli. Platformę owego współdziału stanowi Front Jedności Narodu, którego podstawą są współpraca i współdziałanie PZPR, ZSL i SD. „Dążeniem partii jest zaangażowanie w pracę dla Polski całego twórczego potencjału narodu — głosi uchwała — wszystkich obywateli. Dlatego partia będzie sprzyjać rozszerzaniu udziału w życiu politycznym i społecznym milionów bezpartyjnych Polaków, budujących socjalizm”.

Polska demokracja socjalistyczna zasadza się na rozległym uczestnictwie ludzi pracy we współrządzeniu krajem — za pośrednictwem działalności w szeregach PZPR lub stronnictwach politycznych, aktywnej działalności w ogniwach FJN, w pracy Sejmiku lub rad narodowych różnych stopni, w rozmaitych organizacjach społecznych a także w samorządach robotniczym, spółdzielczym, lokatorskim. Istotne znaczenie ma sugestia, by tworzyć w najbliższej przyszłości warunki ściślejszego współdziałania organów państwowych z ludnością w celu zapobiegania ujemnym zjawiskom społecznym.

Ważnymi wyznacznikami socjalistycznych stosunków społecznych są: patriotyzm oraz sposób życia. Sens socjalistycznego patriotyzmu wyraża się między innymi pogłębioną świadomością obywatelską, widzeniem spraw w kategoriach państwa, przykładowym wypełnianiem obowiązków zawodowych i społecznych, gotowością ofiarnego służenia Ojczyźnie, uznaniem za fundamentalną zasadę, iż prawa są owocem wywiązywania się z obowiązków. A sposób życia? Edward Gierek mówił w toku Zjazdu na ten temat następująco: — „Wyrasta on na gruncie socjalistycznych stosunków społecznych i przejawia się w całej sferze stosunków międzyludzkich — w środowisku pracy i w domu, w urzędzie i na ulicy. Ważne atrybuty socjalistycznego sposobu życia to demokratyzm, takt i skromność w codziennym postępowaniu, szacunek dla człowieka, życzliwość i wzajemne zrozumienie, ludzka solidarność w nieszczerściu i powodzeniu. Najcenniejszą cechą człowieka socjalizmu jest głębokie poszanowanie pracy. Rzetelna praca własna, szacunek dla pracy innych i jej owoców, stanowią nieodłączną, integralną część socjalistycznej świadomości”.

„Zjazd zwraca się do wszystkich Polaków — partyjnych i bezpartyjnych — by nie szczędzili sił dla realizacji tego ambitnego programu rozwoju socjalistycznej Ojczyzny” — brzmi końcowe zdanie uchwały VII Zjazdu PZPR. I rzeczywiście, nie powinno nikogo, komu drogie są losy rodzinnego kraju, zabraknąć przy urzeczywistnianiu tych zamierzeń, mających na celu budowanie humanistycznego społeczeństwa twórczej pracy.

WIESŁAW PORZYCKI

LUDZIE NASZYCH DNI

Zadowolenie

Za najważniejsze w moim stosunku do pracy uważam zadowolenie, a nawet dumę, że to, co robię, jest coś warte, że służy społeczeństwu. Kiedy dwadzieścia dwa lata temu zaczynałem pracę u „Cegielskiego”, zaraz po odbyciu służby wojskowej, robiliśmy latami jeden i ten sam typ wagonów. Dzisiaj co roku wprowadzamy nowe typy, z klimatyzacją, coraz nowocześniejszymi urządzeniami. Symbol HCP jest znany w świecie jako znak dobrej, niezawodnej roboty. Praca w takim zakładzie to rodzaj wyróżnienia. Tak to też widzą moje dzieci, z których młodsza córka i syn pracują w tej samej co ja — fabryce.

Poczucie naszej satysfakcji zawodowej wzrosło zwłaszcza w minionym pięcioleciu. Sześć lat wstąpiłem do naszych zakładów, co było dla mnie wielkim sukcesem, ponieważ w tym czasie w naszym kraju i mieście jest skutkiem konsekwentnej polityki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, do której należałem od dwudziestego roku życia. Miałem szczęście, że kształtowała mnie organizacja partyjna „Cegielskiego”, jej doświadczeni działacze, którzy nauczyli mnie wsłuchiwać się w to, co nurtuje ludzi. Złaski, kiedy spotkałem mnie ogromne wyróżnienie w postaci wyboru do central-

Zmiany te wpływają na świadomość: ludzie widzą, że można — i chcą zrobić więcej i lepiej, że dzięki temu rosną ich zarobki i poprawia się materialny byt rodziny. Czy inaczej byłoby możliwe wykonanie w tak krótkim terminie lokomotywy spalinowej o mocy 3000 KM? Jestem dumny, że lokomotywa ta wyszła z mojej fabryki i że jest w niej również częśćka mojej pracy. Rodzą się u nas rozliczne czyny produkcyjne i społeczne, tym chętniej podejmowane, im więcej widzi się zmian na lepsze.

To wszystko co dzieje się w naszym kraju i mieście jest skutkiem konsekwentnej polityki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, do której należałem od dwudziestego roku życia. Miałem szczęście, że kształtowała mnie organizacja partyjna „Cegielskiego”, jej doświadczeni działacze, którzy nauczyli mnie wsłuchiwać się w to, co nurtuje ludzi. Złaski, kiedy spotkałem mnie ogromne wyróżnienie w postaci wyboru do central-



Fot. — H. Kamza

nej instancji partyjnej — utrzymanie kontaktu i więzi z ogółem ludzi pracy naszych Zakładów uważam za najważniejszy miernik słuszności mojego postępowania i działania.

Mówił STANISŁAW ZIELIŃSKI, stolarz-ustawiacz w Fabryce Lokomotyw i Wagonów HCP w Poznaniu, na VII Zjeździe wybrany członkiem Komitetu Centralnego PZPR.

Zanotował:

KAZIMIERZ
MARCINKOWSKI

Od lat dwudziestu pięciu istnieje w Polsce Zrzeszenie Katolików „Caritas”, które rozwija działalność charytatywną, prowadzi domy opieki całkowitej i częściowej, zakłady specjalistyczne, domy dziecka dla sierot, półsierot i dzieci zaniedbanych.

Takich placówek pomocy społecznej „Caritas” prowadzi ponad dwieście. Ma jedynie dwa w Polsce zakłady leczniczo-wychowawcze dla dzieci apatycznych z zaburzeniami narządów mowy. 4080 dzieci znajduje opiekę w 60 domach pomocy społecznej „Caritas” dla dzieci opuszczonych. Ponad 3300 podopiecznych przebywa w „caritasowych” domach pomocy społecznej dla dorosłych (przewlekłe choroby). W domach zrzeczenia przebywa też wielu ludzi opuszczonych lub niedorozwiniętych umysłowo. Odrębną grupę zakładów stanowią domy pomocy społecznej dla dorosłych ze schorzeniami układu nerwowego, w których przebywa blisko 1700 podopiecznych. W wielu placówkach „caritasowych” istnieje klasy szkoły specjalnej, w których dzieci uczą się czytać, pisać i liczyć. W placówkach dla dzieci dużo miejsca poświęca się przygotowaniu zawodowemu podopiecznych, aby w przyszłości mogli oni podjąć pracę i znaleźć swoje miejsce w społeczeństwie. Dzięki dobremu wyposażeniu zakładów w sprzęt i urządzenia do terapii zajęciowej oraz różnego typu warsztaty rzemieślnicze istnieje

25 lat „Caritasu”

To już nie filantropia

możliwość nauki zawodu w wielu dziedzinach. W blisko 50 placówkach prowadzone są tzw. „szkoły życia”, których celem jest przystosowanie upośledzonych podopiecznych i wychowanków do samodzielnego życia w przyszłości oraz umożliwić podjęcia pracy zarobkowej w zakładach pracy chronionej.

Dużo miejsca w swej pracy z podopiecznymi personel placówek „caritasowych” poświęca kształtowaniu w nich elementarnych odruchów społecznych, poczucia więzi grupowej, uświadamiania im faktu, iż będąc członkami społeczeństwa nie mogą tylko brać, ale również powinni dawać coś od siebie.

Istotną rolę odgrywa sprawa związane z właściwym, racjonalnym odżywianiem podopiecznych. Sprzyjają temu liczne przykładowe gospodarstwa pomocnicze, uprawa własnej ziemi, hodowla trzody chlewnej i drobiu, sady i krzewy owocowe pozwalają na znaczne obniżenie kosztów żywienia i wzbogacanie jadłospisów.

Przedstawili tutaj tylko wrywkowo zakresy społeczno-charytatywnej działalności „Caritasu”, na podstawie danych zawartych w jubileuszowym albumie wydanym z

okazji XXV-lecia „Caritasu”. Album wydany jest w dwóch językach — polskim i francuskim — bogato ilustrowany zdjęciami, opatrzone wstępem prezesa Zarządu Głównego Zrzeszenia, ks. Stanisława Owczarka. Książka — prezes odnotowuje z uznaniem pomoc, jaką uzyskują niemal wszystkie domy pomocy społecznej i placówki wychowawcze „Caritasu” ze strony miejscowych zakładów pracy, instytucji i organizacji społecznych.

„Szczególnie wysoko cenimy sobie — pisze ks. Owczarek — życzliwość okazowaną ze strony władz państwowych przejawiającą się m. in. w udzielaniu nam stałych wielomilionowych subwencji pozwalających na systematyczną i planową pracę zakładów Caritas”.

Na etatach wychowawczych w zakładach „Caritas” zatrudnionych jest 700 sióstr i braci zakonnych; ponadto w zakładach zrzeczenia zatrudnionych jest blisko 3000 osób personelu medycznego, w tym prawie 800 sióstr i braci zakonnych posiadających odpowiednie przygotowanie specjalistyczne. Obok lekarzy internistów, pediatrów i stomatologów, którzy pracują w zakla-

Dokończenie na str. 4

HIERONIM OSTROWSKI

Na W-1 zakładzi rozrusznik. — Teraz ty przytrzymaj śrubę — zwrócił się Roman do Piotra. Piotr skwa pliwie wysłuchał polecenia starszego kolegi. Tak gorliwie przyłożył się do śruby, że peklia. Zawsze opanowany Roman nie wytrzymał. Po raz pierwszy od czasu, gdy przejął opiekę nad Piotrem, wybuchnął, bo też wydobywanie utamowanego kawałka metalu zniżyło całą robotę.

Te rozruszniki jakby się wzięły za Piotra. Nie tylko zresztą one. Pracował przy nich — tak mu się przynajmniej wydawało — szybko i sprawnie, a majster Toruński niezadowolony poganił go. Albo wtedy, gdy radełkowanie na kapie łożyskowej silnika zrobił ręcznie. Myślał, że tak jest prawidłowo. Dobrze, że Toruński nie złorzeczył, a wytłumaczył, że radełkowanie robi się mechanicznie. Toruński ma wyjątkową cierpliwość do młodych. Zawsze powtarza, że nie ma czynności nie do wykonania.

Teraz po czterech miesiącach pracy w „Pomocie” Piotr Wardęski robi wszystko, co mu polecą w dziale głównego energetyka, robi dobrze. Nadal pracuje obok Romana, i Roman — mimo że okres adaptacyjny Piotra już minął

dogląda jak jego „podopieczny” pracuje.

Gdy Piotr przyszedł do „Pomoci” z przedsiębiorstwa kolejowego przydzielono mu opiekuna. Był nim Roman Sroczyński. Taki zwyczaj wprowadziła zakładowa organizacja ZMS. Od pierwszego dnia pracy Sroczyński czujnym okiem kontrolował robotę Piotra. Na ogół każdą czynność wykonywali razem. I tak w towarzystwie Romana, Piotr poznawał „Pomoc” i uczył się pracy. Opiekunstwo miało jeszcze tę dobrą stronę, że szybko zapoznał się i zaprzyjaźnił z kolegami.

Roman twierdzi, że Piotr dałby sobie radę i bez opiekuństwa. Ale na przykład Jan — gdyby nie pomoc kolegów już by tu nie pracował. Najpierw to psuł każdą robotę. Tłumaczył, pokazywał. Chłopak był „surowy”, nie ukończył żadnej szkoły. Kiedy już jako tako opanował pracę, z częścią go przygotowywać do egzaminu kwalifikacyjnego. Teoria przychodziła Janowi bodaj z większym trudem niż praktyka. Na nic zdały się tu mackania, przepytывания, powtórki. Jan miał szczere chęci, lecz na nich się kończyło.

W czasie egzaminu Jana opiekunowie miny mieli nieciegłe. A tymczasem chłopak zdał egzamin celując. W od-

Łączy ich coś więcej niż praca

Czują się potrzebni

powiednim momencie „zaskoczył” — podsumowuje opowieść Roman. Pomogli mu członkowie ZMS.

W „Pomocie”, podobnie jak w innych zakładach przemysłowych, młodzi przychodzili i odchodzili. Jakoś nie bardzo potrafili się zaaklimatyzować. Widać trudno im było polubić miejsce pracy. Zarabiali nie najgorzej, a jednak odchodzili.

— Gonią za lekką pracą i pieniędzmi — mówili starsi pracownicy. Lecz zetemesowcy wiedzieli, że powodem szukania innej pracy są nie tylko pieniądze. Nie zapomnieli swoich początków w fabryce. Pamiętali własną nieporadność pierwszych dni przy warsztacie, zagubienie wśród nowo poznanych towarzyszy z brzydą, powolne wrastanie oraz mozolną nieraz drogę awansu. Piotr Wardęski odszedł z poprzedniego miejsca pracy, ponieważ mimo ukończenia szkoły, traktowano go wciąż jak ucznia, a czasami nawet chłopca na posyłki.

W „Pomocie” sprawy adaptacji nowo zatrudnionych omawiano tuż po VII Plenum KC na konferencji samorządu robotniczego.

Na konferencji wychowawczej w czerwcu br. problem wędrowki młodych od zakładu do zakładu powrócił z całą ostrością. Kierownictwo zakładu przedkładało swoje racje i ZMS-owcy swoje.

— Młodzi lekceważą obowiązki, zmieniają pracę — mówili jedni.

— Szukanie przez młodych swojego miejsca nie raz stwarza wrażenie lekceważenia obowiązków, ale dzieje się tak najczęściej tam, gdzie młodych pracowników traktuje się nierównorzędnie — replikowali drudzy.

Konferencja była burzliwa, zarzuty padały z jednej i drugiej strony. Odwoływano się do konkretnych przykładów, nie ukrywano nazwisk. Wtedy też członkowie zakładowej organizacji ZMS zadeklarowali gotowość otoczenia opieką

każdego młodego pracownika w okresie stażu.

— W tej koleżeńskej pomocy — mówi przewodniczący Zarządu Zakładowego ZMS — Andrzej Gruszczyński, u-patrujemy jeden z czynników zatrzymania młodzieży w zakładzie. Zdajemy sobie sprawę, że nawet najserdeczniejsza opieka nie na wiele się zda, jeżeli młodzi nie będą mieli szans awansu zawodowego i materialnego. O niezaprzeczaniu szans awansu postanowili również skrupulatnie zadbać jak o adaptację. Biorą udział we wszystkich naradach wydziałowych — od najbardziej wewnętrznych po ogólnozakładowe. I nie jest to uczestnictwo bierne. Np. co kwartał przeprowadza się analizę pracy wydziału. Już dawno nie zdarzyło się, aby wśród wyróżniających się pracowników po minięciu młodych, jeżeli na wyróżnienie zasługują. Ostatnio na interwencję ZZ ZMS zmieniono listę przydziału mieszkań.

Każdy pełniący funkcję w organizacji musi skończyć Wieczorową Szkołę Aktywu. Zresztą wszyscy członkowie organizacji uczestniczą w szkoleniu ideologicznym. — Jeżeli mamy być twórcami przy szłości, nie tylko kibicami, to musimy dużo wiedzieć i umieć — mówi Andrzej Gruszczyński. — Zorganizowaliśmy więc międzyzakładową szkołę aktywu.

W „Pomocie” nie dzieje się bez udziału organizacji ZMS-owskiej. Młodzi czują się współgospodarzami zakładu. W czerwcu br., wszyscy stanęli przy budowie W-2. Członkowie organizacji zajęli instalację gazową w żłobku i przedszkolu, zelektryfikowali ośrodek wczasowy w Budziszewku.

Piotr Wardęski na równi z innymi pracował przy nowym zakładzie produkcyjnym W-2. Jest przecież zetemesowcem, członkiem pomietowskiej załogi. Za dwa lata będzie technikiem. Czy pozostanie w „Pomocie”?

— Tak, bo tu czuję się potrzebny — odpowiada.

BARBARA
GRZEGORZEWSKA

Wielkie aktorstwo „Sprawy Dantona”

W jubileuszowym sezonie 100-lecia Teatru Polskiego w Poznaniu obiecano jego publiczności, iż otrzyma szansę zapoznania się z najciekawszymi spektaklami w skali kraju. Słowa dotrzymano. Oto Teatr Powszechny z Warszawy przywiózł do Poznania swoje głośne i wielokrotnie już nagradzane (m. in. główną nagrodą XV Kaliskich Spotkań Teatralnych i trzy aktorskie) przedstawienie Andrzeja Wajdy „Sprawa Dantona” Stanisława Przybyszewskiej. Otwierający działalność Teatru Powszechnego po wieloletniej przerwie spektakl stał się też jednym z największych wydarzeń teatralnych tego sezonu.

Andrzej Wajda udało się ożywić trudny scenicznie, o party na pełnym retoryki dialogu, dramat i nadać mu wymiar

żywego i autentycznego teatru politycznego. Powstało w efekcie pasjonujące, trzymające widza w napięciu przez ponad 3,5 godziny, widowisko. Duża w tym także zasługa doborowego grona warszawskich wykonawców. A przede wszystkim odtwórców ról obu głównych protagonistów dramatu, Robespierre'a, w niezwykle sugestywnej i precyzyjnej zarazem interpretacji Wojciecha Pszonia i Dantona, po mistrzowsku pokazanego przez Bronisława Pawlikę. Znakomitą rolę stworzył także w tym przedstawieniu Władysław Kowalski odtwarzający postać żarliwego trybuna rewolucji Saint-Justa.

Publiczność poznańska przyjęła oba przedstawienia stołecznych gości niezwykle serdecznie. W długotrwałych owacjach po spektaklu było uznanie i dla reżysera, i dla lubianych powszechnie, znanych świetnie z filmu

Na zdjęciu: Wojciech Pszonik (Robespierre) i Władysław Kowalski (Saint-Just).



To już nie filantropia

Dokończenie ze str. 3

dach, korzystają one również z porad i opieki wybitnych specjalistów z różnych dziedzin medycyny.

Tylko w okresie ostatnich pięciu lat na wyposażenie zakładów „Caritas” w sprzęt medyczny wydatkowano sumę 4 milionów złotych. Na modernizację i remonty zakładów wydatkowano w okresie ostatniego pięciolecia blisko 105 milionów złotych.

Poza działalnością ściśle charytatywną duchowni i świeccy działacze „Caritas” rozwijali szerszą rozumianą pracę społeczną, przyczyniając się do rozwoju naszego kraju i kształtowania właściwych postaw moralnych i obywatelskich wśród wiernych. Członkowie zrzeszenia zdawali sobie bowiem sprawę, że tradycyjna filantropia jest jedynie rozwiązaniem polowicznym, rozumiejąc, że dopiero zlikwidowanie nie u samych źródeł tych wszystkich negatywnych zjawisk społecznych, które rodziły dawnej nędzę, głód i ludzkie cierpienie jest „właściwym terenem działania posłannictwa charytatywnego”. Wokół kierunków patriotycznego i obywatelskiego zaangażowania, tkwiących integralnie w całości kształcie życia społecznego kraju, „Caritas” skupił ponad 10 proc. ogółu duchowieństwa parafialnego, a także dość szerokie grono działaczy świeckich.

Działacze „Caritas” swoją rzetelną pracę dawali katolikom przykład zaangażowania i obywatelskiej postawy. Dużo uwagi poświęcali upowszechnianiu pozytywnych treści społecznych w kręgach swego

oddziaływania. Oto fragmenty niektórych ogłoszonych przez „Caritas” rezolucji i apeli z ostatniego okresu, o których przypomniano w jubileuszowym wydawnictwie.

„Kaptani katolicki Wykorzystując dostępne środki i formy oddziaływania na wiernych dla przeciwdziałania się znu, tym wszystkim przejawom, które utrudniają, a nieraz wręcz hamują wysiłek pracujących obywateli. Podejmując leżące w naszej możliwości inicjatywy społeczne, pomażając doro bek materialny i kulturalny narodu, zwalczając jednocześnie postawy pasożytnicze. Społeczności wier nych! Rozwijaj enoty obywatelskie, normy etyczne budujące społeczeństwo, podkreślając wartość solidnej i uczciwej pracy, po szanowania dla mienia społecznego i potrzebę świadczenia na rzecz ogółu” (Z Apelu do duszpasterzy i wiernych uchwalonego przez Walny Zjazd „Caritasu” 4. XI. 1971).

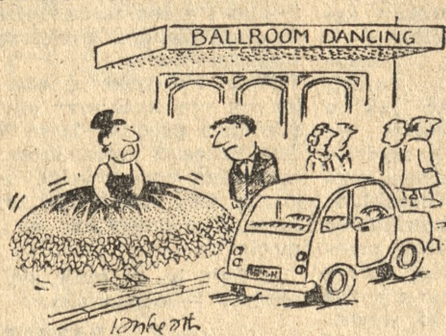
„Jako pierwszoplanowe zadanie dla kapłańskiej pracy społecznej w środowisku parafialnym wysunięty został problem kształtowania osobistej postawy wiernych w aspekcie moralnym i czynnego zaangażowania w otaczającą ich rzeczywistość”. (Z referatu Prezydium Zarządu Głównego „Caritas” z okazji jubileuszu 25-lecia Zrzeszenia).

Duchowni i świeccy działacze „Caritasu” niejednokrotnie wyrażali głębokie przekonanie, że właściwa i patriotyczna postawa katolików wobec państwa wynika nie tylko z ogólnych nakazów moralnych katolicyzmu, lecz również z przekonania, że nasza władza ludowa działa zgodnie z najlepiej pojętą racją stanu i realizuje sprawiedliwość społeczną.

HIERONIM OSTROWSKI

*) „XXV Caritas” Wydawnictwo „Caritas” 1975, 186, zł 120.

HUMOR I SATYRA



i telewizji aktorów. Ale był w tym także szacunek, dla jakże mądrej i żarliwej w swych treściach, nieznaną dotąd szerzej publiczności sztuki Przybyszewskiej, która odkryta przed ośmiu laty przez Krasowskiego, stała się dla nas jednym z ciekawszych przykładów teatru politycznego.

O. B.

W. Brandt o walce z bezrobociem w RFN

Przewodniczący zachodni-niemieckiej Partii Socjaldemokratycznej (SPD) Willy Brandt wyraża opinię, że w przyszłym roku rząd RFN powinien w jeszcze większą niż dotychczas energią zwalczać bezrobocie i zapewnić możliwie wysoki stan zatrudnienia.

W artykule na łamach biuletynu prasowego swej partii „SPD — Pressedienst” (29. 12), W. Brandt stwierdza, że zmniejszenie bezrobocia musi być głównym zadaniem w roku przyszłym. Przewodniczący SPD przestrzega jednak przed iluzjami w tej dziedzinie.

PAP

Wkrótce nowy podział polityczno-administracyjny Kuby

Zgodnie z uchwałą przyjętą przez I Zjazd KP Kuby, w najbliższym czasie zostanie dokonana reforma podziału polityczno-administracyjnego kraju. Opracowanie projektu reformy zajęło odpowiednim władzom ponad dwa lata. Za pewni ona optymalne warunki harmonijnego rozwoju poszczególnych miast i regionów w nowym systemie politycznym i gospodarczym, który przewiduje stopniowy wzrost autonomii władzy terenowej, jak również większych zakładów produkcyjnych.

Dotychczasowa struktura utrzymywała się zasadniczo od czasów kolonialnych — od roku 1878.

Nowy podział, zatwierdzony w br. na grudniowym zjeździe partii wyodrębni 14 prowincji oraz 169 gmin. Struktura ta ma nie tylko ułatwić organom władzy ludowej — które zostaną wybrane w drugiej połowie października 1976 r. — sterowanie życiem kraju. Spowoduje ona również znaczną redukcję kadrową aparatu administracyjnego, a wielu pracowników administracji zostanie skierowanych do innych zadań.

PAP

W nadchodzącym pięcioleciu

Kolejne podwyżki emerytur i rent

Cała nadchodząca 5-latką będzie okresem kolejnych, corocznych podwyżek emerytur i rent. Już w styczniu 1976 r. nastąpią pierwsze wypłaty drugiej raty generalnej podwyżki tych świadczeń, zapoczątkowanej przed rokiem. Cała operacja zakończy się w 1980 r., kiedy to wszystkie emerytury i renty będą obliczane według nowych zasad. Polegają one, najogólniej rzecz biorąc, na przesunięciu do 2 000 złotych granicy zarobków, od których wymierza się najwyższe stawki procentowe emerytur i rent oraz na podwyższeniu stawek od części zarobku przekraczającego 2 000 zł.

Wszyscy emeryci i renciści, którzy pobierali już swoje świadczenia, gdy ta reforma weszła w życie, tj. przed 1 stycznia 1975 r. otrzymają w styczniu 1976 r. kolejną ratę podwyżki. Jest nią szóstą część różnicy między rentą obliczoną według nowych i poprzednich stawek. Oto przykład. Emerytura w 1980 r. będzie wynosić 80 proc. zarobków do 2 tys. zł i 50 proc. od nadwyżki ponad 2 000 zł. Emerytura obliczona od zarobków 3 500 zł, wynosząca poprzednio 1 850 zł, wzrośnie w 1980 r. do 2 350 zł, a więc o 500 zł. W 1976 r., po drugiej z kolei podwyżce, emerytura od tych zarobków wyniesie 2 018 zł.

Warto dodać, że część emerytów i rencistów uzyska ca-

łość podwyżki już w r. 1976 lub 1977. Są to te osoby, które otrzymują renty od stosunkowo niewysokich zarobków. Z myślą o nich ustalono minimalną ratę rocznej podwyżki, co pozwala wcześniej wypłacić im całą kwotę.

Natomiast świadczenia przyznawane po 1 stycznia 1975 r. podwyższa się w inny sposób. W 1975 r. np. nowa emerytura osiągnęła od razu wartość docelową w pierwszym przedziale, tj. od zarobków do 2 000 zł, w drugim zaś przedziale kwota emerytury pozostała w ubiegłym roku bez zmian (25 procent zarobków). W 1976 r. zwiększy się ta część do 30 procent i w każdym z następnych lat będzie podnoszona o dalszych 5 procent. Na tych samych zasadach wzrastają renty inwalidzkie i rodzinne.

Intencją tej reformy jest zmniejszenie różnicy między wysokością zarobków osiąganych podczas czynnego życia zawodowego, a dochodami uzyskiwanymi po przejściu na emeryturę lub rentę. Widać to najwyraźniej również na naszym przykładzie — emerytura dla pracownika zarabiającego 3 500 zł. Przed reformą stanowiła ona 53 procent zarobków, a po jej zakończeniu wyniesie 67 procent.

Jest jednak jeszcze problem, którego w tej reformie nie można było jeszcze w pełni rozwiązać. Poziom emerytur i rent stale się u nas podnosi, zwłaszcza w ostatnich latach charakterystycznych się dużą dynamiką plac. W przyszłości, dzięki nowym relacjom tych dochodów, będzie się to odbywało w sposób bardziej niż dotychczas odczuwalny. Pozostaje jednak grupa emerytów i rencistów z tzw. „starego portfela”, którzy w stosunkowo niewielkim tylko stopniu uczestniczą we wzroście dochodów całego społeczeństwa. Pewne korekty na korzyść wnioskują tu dwie podwyżki emerytur i rent minimalnych, dokonane w minionym 5-leciu. Dalsza poprawa sytuacji materialnej tej grupy będzie jednym z głównych kierunków doskonalenia systemu emerytalno-rentowego w nadchodzących latach.

Brytyjska ustawa o równouprawnieniu kobiet

Wczoraj w Wielkiej Brytanii weszła w życie ustawa, uznająca ekonomiczno-społeczną dyskryminację kobiet za sprzeczną z prawem. Na mocy ustawy zrównuje się uprawnienia kobiet i mężczyzn w sferze zatrudnienia i plac. Jest to przepis o zasadniczym znaczeniu dla 8,5 miliona kobiet pracujących w W. Brytanii, których średnia płaca wynosi w tej chwili tylko 55 procent przeciętnej płacy mężczyzn. Ustawa zrównuje szanse kobiet i mężczyzn w uzyskaniu pracy i awansie zawodowym.

Równocześnie dokument otwiera kobietom drogę do różnych, dotychczas ekskluzywnych organizacji i klubów sportowych, towarzyskich itp. Za akt bezprawny uznaje się w nim ewentualną odmowę obsługi kobiet w piwiarniach, restauracjach i hotelach. Ustawa likwiduje dyskryminację kobiet w sferze oświaty i w szkolnictwie zawodowym, w wynajmie mieszkań, w zakupach ratatajnych, zaciąganiu pożyczek hipotecznych i kredytów bankowych.

Dla nadzoru realizacji nowych przepisów została powołana tzw. komisja równych możliwości. Wykonanie ustawy zapewnia sankcje sądowe. (PAP)

Rozmowa z trenerem L. Arentem

Pogodzić naukę z grą w koszykówkę

Jak zwykle przy końcu roku kalendarzowego do Poznania przyjechała reprezentacja Polski juniorów w koszykówce. Do grodu Przemysława przybył także jej pierwszy trener — Leszek Arent. Wraz z drugim trenerem — poznaniakiem Włodzimierzem Pudelewiczem pilnie obserwują swoich wybrańców w pojedynkach z rówieśnikami.

— Do Poznania — mówi L. Arent — przyjechało w piątek 26 grudnia wieczorem 15 zawodników.

— Z jakich klubów?

— Czwórka Baidonu Katowice: Janusz Klimek, Jerzy Hernas, Marek Olechowski; J. Dariusz Szczubiał, Adam Chłopek i Ryszard Przostak ze Śląska, Mirosław Bogucki i Zbigniew Pysznik ze Spójni Gdańsk oraz Zbigniew Misiewicz z Zastalu Zielona Góra, Mieczysław Wieckowicz z Pogoni Szczecin, Marek Kuśtra z ŁKS, Klaudiusz Fragaś z Złagobia Sosnowiec, Artur Sielkowski ze Startu Lublin, Mirosław Góda z Gwardii Warszawa i Leszek Przedlaci z Polonii Warszawa.

— Udział w poznańskim turnieju to jeden z etapów przygotowań do przyszłorocznych mistrzostw Europy...

— Tak. Odbędzie się one w dniach od 7 do 15 sierpnia w Hiszpanii. Startować w nich będą koszykarze urodzeni w roku 1957 i młodszy. W naszej kadry najmłodszy jest Fragaś urodzony w roku 1959.

— Jak będą wyglądać kolejne fazy przygotowań do hiszpańskich imprez?

— W dniach od 3 do 5 stycznia 1976 roku reprezentacja weźmie udział w turnieju noworocznym w Warszawie. Startować w nim będą silne zespoły Bułgarii i CSRS oraz NRD — niestety, słabszy przeciwnik. Wrócimy również do Poznania. Olimpia w dniach od 6 do 8 lutego 1976 organizuje turniej, którego uczestnikami będą: dwie reprezentacje Polski — roczniki 1957 i 1959, Węgry, Olimpia i najprawdopodobniej Belgia. Następnie starsza wiekiem reprezentacja uda się na bardzo silnie obsadzone turnieje do CSRS z udziałem 6 reprezentacji. Poza tym będzie m. in. przeprowadzać w niektóre soboty i niedziele mecze kontrolne z zespołami II-ligowymi. Zasadnicze zgrupowanie

TELEWIZJA

K. Górski skutecznie kontratakował

Po potknięciu się piłkarskiej reprezentacji Polski w eliminacjach mistrzostw Europy nie liczącą część sympatyków tej dyscypliny sportu winiła za niepowodzenia trenera Kazimierza Górskiego. Szkoleniowiec ten cieszył się jednak nadal niesłabnącą popularnością i sympatią, co jest raczej zjawiskiem rzadkim w naszym piłkarstwie. Dowiedli tego niedzielny program telewizyjny „Wszystko za wszystko”. Zawyczał atakuje się w nim, czasem ponad dozwoloną miarę (ale przecież jest to własnie tego typu audycja) prominentów różnych dziedzin ludzkiej działalności. Tymczasem w niedzielę ofensywa była nader skromna. Wyczuwano się, że trójka „napastników”: red. red. Jan Ciszewski, Edward Mikolajczyk i Jacek Zemanowski nie bardzo wie, co konkretnie można zarzucić trenerowi K. Górskiemu. Ba, chwilami ten ostatni bez trudu wypierał ich na szanie obrony. Stąd i sedzia programu red. Tomasz Hopfer miał ułatwione zadanie. Zresztą — jak nam pod koniec mimo wszystko sympatycznej zabawy naukowo wyjaśniono — działo się tak za sprawą osobowości Górskiego, „niezwykle oporną i skoncentrowaną”, a także — co z kolei chyba trafnie ocenił Adam Hanuszkiewicz — niekontrowersyjnej.

„Wszystko za wszystko” z trenerem piłkarskiej reprezentacji było jednak także w wielu przypadkach dobrą lekcją. Dla kogo? Przede wszystkim dla ludzi tworzących polskie piłkarstwo: działaczy, sędziów, zawodników. Odpowiedzi Górskiego, w kilku przypadkach szerzej uzasadnione, były chyba celne, a niekiedy pouczające. (ad)

przed mistrzostwami Europy rozpocznie się pod koniec czerwca.

— Czy wśród kandydatów do prowadzonego przez pana zespołu są także i poznaniacy?

— Na pewno nie tracimy ich z pola widzenia. Myślę głównie o trójce z Lecha: kontuzjowanym obecnie Maseroku oraz Cofcie i Moskwie.

— Co panu sprawia największy kłopot w przygotowaniach?

— Nie tylko to, że nie zawsze nasze potrzeby idą w parze z interesami klubów. Młodzi, utalentowani zawodnicy są niekiedy bardzo eksploatowani, grają w różnych klasach rozgrywek. A trzeba pamiętać, iż niemal wszyscy z nich to uczniowie. Mam w kadry aż 7 maturzystów. Im bliżej egzaminu dojrzałości tym rzadziej będą mogli z tym korzystać.

— Życzymy jak najlepszego przygotowania zespołu do mistrzostw Europy czyli pogodzenia spraw nauki z grą w koszykówkę.

— Dziękuję.

Rozmawiał: A.K.

Szczypiorniści Ostrovii wicemistrzami Federacji KKS „Kolejarz”

W Przemysłu rozegrano doroczne mistrzostwa Federacji Komunikacyjnych Klubów Sportowych „Kolejarz” w piłce ręcznej juniorów. Udział w turnieju wzięło 9 drużyn z całego Polski. Wielkopolskie reprezentowały trzy zespoły kolejarzy: Ostrowia Ostrow, Polonia Środa i Polonia Leszno. Ta ostatnia drużyna była najmłodszym zespołem imprezy, bowiem średnia wieku jej zawodników wynosiła 15,6 lat.

Eliminacje rozegrano w trzech grupach. Leszczyniaczy zremisowali ze Śląskiem Tarnowskie Góry 13:13 i przegrali z Ostrowią 9:20, zajmując ostatnie miejsce w grupie. Młodym polonistom lepiej powiodło się w pojedynkach o miejsce od VII do IX. Odniesli oni zwycięstwo nad MZKS Kepno 18:15 i Ruchem Piotrków Trybunalski 14:13.

Bardzo dobrze w turnieju spisali się młodzi szczypiorniści Ostrovii, którzy w ogólnej klasyfikacji imprezy zajęli drugą lokatę za drużyną Czuwaja Przemysł, a przed Warmią Olsztyn. Polonia Środa uplasowała się na IV miejscu przed Śląskiem Tarnowskie Góry, Olszą Kraków, Polonią Leszno, Ruchem Piotrków Trybunalski i MZKS Kepno. (R)

Turniej juniorów

Koszykarze Polski zwycięzcami

W minionej sobotę w sali POSTW-u w Poznaniu rozpoczął się noworoczny turniej koszykarzy juniorów. W imprezie startują: reprezentacje Polski i NRD oraz drużyny klubowe Śląska Wrocław i Lecha. W pierwszych dwóch dniach imprezy najlepiej spisali się zespoły Polski i Lecha, które wygrały swoje spotkania. Polska rozgromiła w sobotę bardzo słabą reprezentację NRD 140:49 (70:23), a w niedzielę wygrała ze Śląskiem 86:63 (47:35), natomiast Lech najpierw pokonał po ładnym meczu Śląsk 67:65 (30:20), by w niedzielę zdecydowanie zwyciężyć NRD 98:62 (48:25).

W ostatnich spotkaniach zegranych wczoraj nieco osłabiony Śląsk pokonał NRD 106:90 (49:51), a reprezentacja Polski zdecydowanie wygrała z Lechem 95:65 (51:31) zajmując I miejsce w turnieju przed Lechem, Śląskiem i NRD. (ad)



STYL RETRO MODA NA KORONKI!

Najpiękniejsze koronki dziane w bogatej gamie wzorów i kolorów, gładkie i drukowane poleca

ŁÓDZKA FABRYKA KORONEK

„FAKO”

Oferowane koronki są doskonałe na suknie wieczorowe, cocktailowe, ślubne, bluzki, peniary itp.

ICH ZALETY TO:

- odporność na gniecenie,
- przewiewność,
- łatwość konserwacji,
- trwałość w użytkowaniu.

Do nabycia w sklepie branzowym — Poznań, plac Wielkopolski 10/11 oraz w sklepach tekstylnych.

Sklep branzowy w Poznaniu, plac Wielkopolski 10/11 prowadzi sprzedaż premiową koronek w miesiącach: grudniu bieżącego roku i styczniu 1976 roku. 2832-K2

Przetargi

Centrala Wytwórczości i Handlu Dewocyjnego „ARS CHRISTIANA” w Warszawie, ul. Ogrodowa 37 — zaprasza do składania OFERT (wraz z wzorami) na:

- a) RZĘBY, PLAKIETY, METALOPLASTYKĘ, OBRAZY RĘCZNIE MALOWANE, FIGURY o charakterze SZTUKI SAKRALNEJ — do dostawy w obrocie CAŁOROCZNYM;
- b) różnego rodzaju wyroby artystyczne o charakterze pamiątkarskim, jak: rzeźby, obrazy r. malowane, plakietki, figurki, metaloplastyka, karnety okolicznościowe do dostawy w obrocie całorocznym;
2. artykuły związane z OKRESEM KOMUNIJNYM, jak: karnety, laurki, pamiątki, medaliony, chusteczki i rękawiczki komunijne oraz wszelkiego rodzaju galanterię okolicznościową;
3. artykuły związane z OKRESEM WIELKANOCNYM, jak: karnety, pisanki, palemki regionalne, pamiątki, wyroby artystyczne z drzewa, ozdoby dekoracyjne.

Komisijne otwarcie ofert do rozpatrzenia w trybie postępowania przetargowego nastąpi w ciągu 14 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia o godz. 11 w n. Centrali Warszawa, ul. Ogrodowa 37.

Oferty przyjmowane są od przedsiębiorstw państwowych spółdzielczości pracy, rzemiosła, artystów zrzeszonych w ZPAP oraz innych osób fizycznych i prawnych, posiadających odpowiednie uprawnienia i zezwolenia władz administracyjnych.

Przyjęcie i zaakceptowanie ofert i wzorów może spowodować zawarcie umów długoterminowych na dostawę towarów.

Rozpatrywanie ofert, tryb składania zamówień, warunki dostawy i rozliczeń dokonywane będą na zasadach określonych obowiązującymi przepisami Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług w zakresie omawianej problematyki.

Szczegółowych informacji udziela Dział Handlowy tel. 20-70-01 w 13. 2780-K2

Centrala Wytwórczości i Handlu Dewocyjnego „ARS CHRISTIANA” w Warszawie, ul. Ogrodowa nr 37, Delegatura w Poznaniu, ul. Nowowiejskiego nr 8 — zaprasza do składania

OFERT na wykonanie i sukcesywną dostawę na przestrzeni roku 1976 — bielizny kościelnej, szat liturgicznych, koszulek liturgicznych, chorągwi, sztandarów, proporców, baldachimów oraz innych paramentów haftowanych ręcznie i maszynowo.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne, osoby fizyczne i prawne, posiadające odpowiednie uprawnienia i zezwolenia władz administracyjnych.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach z adnotacją: „Przetarg Szat Liturgicznych” w naszej Delegaturze w Poznaniu, ul. Nowowiejskiego nr 8/1, w terminie 14 dni od daty ogłoszenia przetargu.

Szczegółowych informacji w sprawie otwarcia ofert udziela Delegatura w Poznaniu — tel. 560-93.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 2779-K2

Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 78, ogłasza na dzień 16 stycznia 1976 r.

I PRZETARG NIEOGRANICZONY — na samochód marki „Fiat 125 p - 500” — cena wywoławcza 63.945,— zł.

Przetarg odbędzie się o godz. 10 w Mieście Rzemieślniczej — Poznań, ulica Marchlewskiego 108/112.

Samochód oglądać można na dwa dni przed przetargiem w godz. od 10—14 w garażach Urzędu Wojewódzkiego — Poznań, ulica Marii Magdaleny 1—3.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić do kasy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 78 wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu. 6636-K1

Praca Nauka

Ogrodnik samotny, przyjmie panna samodzielnie do prowadzenia domu. Warunki bardzo dobre. Szczegółowe oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 32889g.

Lekcje wyrównawcze — utrwalające pod opieką doświadczonych pedagogów (również dla zamieszkałych). Za Bramką 5a m. 12 (Garbary). Zgłoszenia: godz. 19—20. 31536g.

Kupno Sprzedaż

Zegar roczny pod szkiełkiem oraz zegar kominkowy — może być uszkodzony — kupię. Tel. 20-19-80, lub oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 33375g.

Szablę polską przedwojenną, starą broń białą, wszelką szablę, pałasz, szpadę — kupię. Oferty z opisem „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33407g.

Kupię stare monety, kufel do piwa, szablę, sztylę, broń. Umińskiego 7a m. 30, Wilda (od 16). 33129g.

Zegar wiszący starodawny oraz ramę do obrazu kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31479gpr.

Wózki dziecięce najnowsze modele — poleca C. Szczepańska, Czerwonej Armii 61, w podwórzu. 31639g.

Samochody

Wartburga pilnie kupię, rocznik 70 — 74. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 33175g.

Kupię Starsą, skrzynia wywrotka lub skrzyniowego. Oferty z ceną „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 32867g.

Lokale

Spokojna, ucząca się i pracująca absolwentka Studium Medycznego, poszukuje jedno lub dwuosobowego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 33045g.

Kupię pilnie M-3 lub M-2. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 32834g.

Nieruchomości

Szeregdom ogrodnictwo — 800 m² szklarnia i dom jednorodzinny z wygodnymi w Puszczewie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33949g.

Zguby Różne

Zaginął pies 5-miesięczny boxer, przegrywany, biała łata na głowie, białe łapy. Informacje, zwrot za wynagrodzeniem — ulica Wołyńska 1, tel. 516-98. 34322g.

W dniu 23. XII. 75 r. zgubiłem buty narciarskie Kestinger, na ul. Szkolnej. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot — adres Os. Manifestu Lipcowego 19 m. 9. 34164g.

Orwochrom — barwne przeźroczyste wywołuje w terminie 5 dni. Jan Koleski Zakład Fotograficzny, Ratajska 36 (narożnik Czerwonej Armii). 33399g.

Bezpłatowo cykluję parkiety, układam wykładzinę podłogową. Nowakowski, tel. 739-58. 32911g.

Fachowa naprawa telewizorów. Tel. 552-59 — Kopański. 32362g.

Wypożyczalnia najmodniejszych sukien ślubnych, wieczorowych, welonów, nakryć do chrztu. Mickiewicza 20. 31550g.

Bezpłatowo cykluję, lakierowanie parkietów. Tel. 738-73 — Szaj. 31456g.

Naprawa lodówek sprężarkowych oraz skup lodówek niesprawnych. Telefon 740-87 — Łukaszewski. 31380g.

Matrymonialne

Kawaler po czterdziestce, wykształcony — pozna panią przedsiębiorczą, materialnie niezależną, ewentualnie z posiadłością. Tel. matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30611g.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 grudnia 1975 r. w wieku 83 lat po wieloletniej chorobie i ciężkich cierpieniach, namaszczonej Olejami św., zmarł mój ukochany mąż, ojciec i dziadek

mgr WIKTOR HYCIEK

adwokat

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

34272g

Dnia 27 grudnia 1975 roku zmarł

ADWOKAT

WIKTOR HYCIEK

b. członek Zespołu Adwokackiego w Koninie. W Zmarłym straciłmy serdecznego kolegę. Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 31 grudnia 1975 r. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

Rada Adwokacka w Poznaniu

1526-K3

Dnia 28 grudnia 1975 r. odszedł od nas ukochany mąż, ojciec i dziadek, przeżywszy lat 67, opatrzony Sakramentami św.

CELESTYN BISKUPSKI

Pogrzeb odbędzie się 31 bm. o godz. 11 na cmentarzu miłostowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

34271g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 grudnia 1975 r., opatrzony Sakramentami św., zmarł po ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 74 nasz ukochany ojciec, teść i dziadek

MIKOŁAJ ADAMIAK

Pogrzeb odbędzie się 31 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążeni

córki, zięć i wnuki

Ul. Bosa 7 m. 2.

34231g

Zawiadamiamy, że dnia 17 grudnia 1975 r. zmarł nasz kolega i przyjaciel, wieloletni producent pieczarek

FRANCISZEK JANKOWIAK

Zonle Zmarłego oraz Rodzinie składamy najserdeczniejsze wyrazy współczucia.

Koło Producentów Pieczarek
przy Wojewódzkiej
Spółdzielni Ogrodniczo - Pszczelarskiej
w Poznaniu.

34125g

† Dnia 27 grudnia 1975 r. odszedł od nas niespodziewanie, namaszczonej Olejami św., mój najukochańszy i najtrojski mąż, mój najukochańszy ojciec, syn, brat, zięć, teść, dziadek i szwagier, przeżywszy lat 57

HENRYK OLEJNICZAK

dypł. drogista

Pogrzeb odbędzie się dnia 2. I. 1976 r. o godzinie 11 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu pogrążona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Tęczowa 29 m. 3.

34321g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 grudnia 1975 r. zmarła przeżywszy lat 85, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa, najdroższa babcia i prababcia, sp.

PELAGIA JANKOWSKA

z domu Szczepaniak

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 12.10 na cmentarzu górczyńskim.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Lodowa 6.

34274g

† Dnia 28 grudnia 1975 r. zmarł nasz najdroższy i najukochańszy ojciec, teść i dziadek przeżywszy lat 75, sp.

WAWRZYNIEC ZIMNOWŁOCKI

Pogrzeb odbędzie się 31 grudnia 1975 r. o godzinie 15.35 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

córki, synowie, synowa, zięć i wnuki

† Dnia 28 grudnia 1975 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najlepszy mąż, ojciec, brat, teść i dziadek, przeżywszy lat 68

LEON MALISZEWSKI

artysta muzyk

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Kolejowa 43 m. 18.

34234g

† W dniu 28 grudnia 1975 r., opatrzony Sakramentami św., zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 86 nasz najdroższy ojciec, brat, teść, szwagier, dziadek i pradiadek

STEFAN BUSCHKE

magister farmacji

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 grudnia 1975 r. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Święt. 32.

34190g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 grudnia 1975 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 74 nasz kochany brat, szwagier i wujek

ANTONI MUSIAŁ

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 9.30 na cmentarzu w Cerekwicy.

W smutku pogrążona

RODZINA

Mrowino.

34271g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 grudnia 1975 r. odszedł od nas na zawsze w 69 roku życia, mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść, szwagier, dziadek i wujek, sp.

ALEKSANDER LANG

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Ul. Gałła 6 m. 4.

34260g

† Dnia 27 grudnia 1975 r. zmarła nasza kochana żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy 66 lat, sp.

ZOFIA JABŁOŃSKA

z domu Kadzewska

Pogrzeb odbędzie się dnia 31. XII. br. o godzinie 10 na cmentarzu miłostowskim (Główna).

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Ul. Gwardii Ludowej 30 m. 22.

34310g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 grudnia 1975 r. odeszła od nas na zawsze po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, najczulsza mamusia, ukochana córka, siostra, ciocia, teściowa i babcia, przeżywszy lat 46, sp.

IZABELA FAJNAS

z domu Buczek

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

Mąż z dziećmi, wnuczką i rodziną

Ul. Głogowska 65 m. 4.

34207g

† Dnia 28 grudnia 1975 r. zmarł po ciężkiej chorobie, sp.

ANTONI MUSIAŁ

Pogrzeb odbędzie się dnia 31. XII. br. o godzinie 9.30 z domu żałoby w Mrowinie.

Brat z żoną i dziećmi

34333g

† Dnia 25 grudnia 1975 r. zmarła przeżywszy 87 lat nasza najukochańsza mama, teściowa, babcia, prababcia i siostra

LUCJA KUBICKA

z domu Bolińska

Pogrzeb odbył się dnia 28 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Gdańsku - Wrzeszczu.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Kniewskiego 20 m. 8.

34214g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 grudnia 1975 r. zmarł w wieku lat 60 nasz ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek, szwagier i wujek

JAN ANDRZEJEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 31 bm. o godzinie 7.30 na cmentarzu junikowskim.

Żona z rodziną

Ul. Chłapowskiego 27 m. 17.

34250g

† Dnia 28 grudnia 1975 r. zasnęła w Bogu nasza najukochańsza żona, matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 77, sp.

MARIA LUBOŃSKA

z domu Pietrzak

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążeni

mąż i rodzina

Ul. Graniczna 3 m. 9.

34276g

† W dniu 28 grudnia 1975 r. zmarła nasza ukochana matka, babcia, siostra, bratowa, teściowa, opatrzona Sakramentami św.

JANINA KRAMAREK

z domu Rabska
nauczycielka szkoły w Kaszczorze.

Pogrzeb odbędzie się dnia 2. I. 1976 r. w Poznaniu na cmentarzu na Junikowie o godz. 9.50.

W smutku pogrążona

RODZINA

34335g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 grudnia 1975 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka i babcia, przeżywszy lat 77, sp.

JADWIGA GUCIA

z domu Nowicka

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 grudnia 1975 r. o godz. 11 w Krzyżownikach.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Międzyzdrojska 1 m. 2.

34327g

† Zawiadamiamy, że dnia 26 grudnia 1975 r. odszedł do wieczności nagle i niespodziewanie mój najukochańszy mąż, tatuś, dziadek i wujek, sp.

JAN SZYMAŃSKI

mistrz piekarsko-cukierniczy, odznaczony Honorową Odznaką m. Poznania.

Pogrzeb odbędzie się 31 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążeni w smutku

żona, syn, synowa i wnuczek

Ul. Kochanowskiego 20/7.

34190g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 grudnia 1975 r. zmarł nagle mój najdroższy mąż, najlepszy przyjaciel i towarzyszy życia, kochany brat i wujek, sp.

WOJCIECH ZĄBKOWSKI

b. więzień obozów koncentracyjnych w Oświęcimiu, Mauthausen i Gusen.

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 grudnia 1975 r. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

Żona z rodziną

Ul. Madalińskiego

TEATRY

POZNAŃ
OPERA — próba generalna.
MUZYCZNY — g. 19 „Ruletka serc”.
POLSKI — g. 19 „Małe morderstwa”.
NOWY — g. 19 „Awantura w Chioggi”.
KALISZ
TEATR IM. W. BOGUSŁAWSKIEGO — „Ania z Zielonego Wzgórza”.

KINA

CHODZIEŻ Ceramika: „Tomcio Paluch”; Noteć: „Mr Majestek”.
CZARNKOW: „Dziewczyna z lasa”.
GNIĘZNO Lech: „Noce i dnie” cz. II; Polonia „Noce i dnie” cz. I.
GOSTYŃ: „Ważki”.
GORA: „Taka była Oklahoma”.
JAROCIN: „Romanca o zakochałych”.
KALISZ Stylowe: „Opady liście z drzew”.
Kępno: „Kasztany miłości”.
KOŁO: „Wielki Gatsby”.
KONIN Centrum: „Szczerzy Parzyż”; Górnik: „El Dorado”.
KOŚCIAN: „Bądź z nim szczęśliwa”.
KROTOSZYN: „Noce i dnie” cz. I i II.
KRZYŻ: „40 karatów”.
LESZNO: „Piaś” i „Flap i Flap w Legii Cudzoziemskiej”.
NOWY TOMYŚL: „Synowie szczytu”.
OBORNIKI: „Dzieje grzechu”.
OSTROW: „Erosissimo”.
SŁONEC: „Dzień Szakala” i „Flap i Flap w Legii Cudzoziemskiej”.
OSTRZESZÓW: „Kronika gorącego lata”.
PIŁA Iskra: „Gdyby Don Juan był kobietą” i „Old Surehand”.
Koral: „Rozmowa”.
PLESZEW: „Doktor Judyń”; Hel: „Taka była Oklahoma”.
RAWICZ: „Bezbronne nagietki”.
SŁUPCA: „Nie unikniemy przeczucia”.
ŚREM Klubowe: „Żyć razem”.
SŁONEC: „Noce i dnie” cz. I i II.
SYCOW: „Dzieje grzechu”.
ŚRODA: „Pulapka na generała”.
SZAMOTULY: „Zew krwi”.
TUREK: „Miłość szesnastolatka”.
TRZCIANKA: „40 karatów”.
WALCZ: „Noce i dnie” cz. II.
WĄGROWIEC: „Charley Varick”.
WRZESNIA: „To jeszcze nie miłość”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Różne barwy saksofonu; 9.05 Rep. na zamówienie; 9.20 Zimowy koncert; 9.30 Radio Praga prezentuje: 9.45 Rytm, barwy, nastroje; 10.08 Tańce kompozytorów polskich; 10.30 „Podróż Maudie Tipstok” — pow.; 10.40 Zespół Count Basiego; 11.05 Nie tylko dla kierowców; 11.12 Muz. ka polskich melodii; 11.30 Konc. przed hejnałem; 12.25 Śpiewające gwiazdy filmowe; 13.05 Polskie i obce piosenki w rep. zespołu „Mazowsze”; 13.15 Produkcujemy, sprę dajemy, kupujemy; 13.35 Melodie B. Bacharach; 14.00 Sport to zdrowie; 14.05 „Ze świata nauki”; 14.10 Soliści i kapela ludowa z różnych regionów Polski; 14.35 Złotych koncert życzeń; 15.10 Tańce z oper; 15.35 Z polskiej fonoteki; 16.05 U przyjaciół; 16.11 „Novi Sin gers”; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Mel. z Kraju Rad; 17.00 Radiokurier; 17.20 Parada polskiej piosenki; 18.05 Muz. i Aktualności; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przeboje non stop; 19.15 Z nagrań Łódzkiej Ork. PR i TV; 20.05 Radiowa musicorama; 21.15 Koncert życzeń miłośników muzyki poważnej; 22.20 Na organach gra Jimmie Smith; 22.30 „W trosce o słowo i treść”; 22.45 Mini recital Jadvigi Strzeleckiej; 23.05 Ko respondencja z zagranicy; 23.10 Jam session.
WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 13, 16, 19, 20, 21, 22, 23.
PROGRAM II: 8.35 Mój dom, moje osiedle; 8.55 Muzyka spod strzechy — piosenki kurpiowskie; 9.10 Dla kl. IV lic.; „Maszyni du że i maie”; — zajęcia fakultatywne; 9.20 Kwartet smyczkowy „Ama deus”; 9.40 Dla przedszkoli; „Nie oczekiwany samolot” — słuch.; 10.05 Promenada — przegląd wydarzeń kulturalnych za granicą; 10.30 Piosenki na sopran i ork.; 11.10 Dla kl. VI (język polski); „Czy znasz ty polskie zapusty”; 11.35 Rodzinny portret przeszłości; 11.45 Mu zyka; 13.10 Dla kl. III i IV (wych. muzyczne); „Zagadki muzyczne Romka i Kasi”; 13.20 Muzyka; 13.35 „Dzieje białego kosa” — opow.; 14.05 Wieści, lepiej, taniej; 14.15 Tu Radio Moskwa; 14.35 Kon cert muz. operowej; 15.00 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Zagadki muzyczne; 16. „Rysa na aksonomie”; 16.15 „Słuchaj nas”; 17.25 Aud. społeczna; 17.35 Muzyka po pracy w tanecznym rytmie; 17.55 Z cyklu: „Postawy i działa nie”; 18.05 Spotkanie z prof. Olą Dąbrowską; 18.40 „Drogi poznania”; 19. Utwory fortep. K. Tausiga; 19.15 Język angielski; 19.30 „Tajna szkoła magicznego cudotwórstwa” — magazyn; 21 „Popo ludnie Fauna”; 21.15 O tym war to postuchać; 21.55 Radio — Szko le; 22.10 Wariacje na temat Mo zarta; 22.20 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 23 Muzyka średniowie cza — francuska i hiszpańska; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Symf. F-dur nr 58.
WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 21.30, 23.30.
Uwaga! Program własny na UKF 69.74 MHz; 16.20 Tańce i pio

Kłodawska sól — czyli kopalnia dobrej roboty



Zobowiązanie na VII Zjazd partii — wartości 4 miliony 400 tysięcy złotych załoga Kopalni Sól w Kłodawie wykonała już 12 listopada. Plan pięcioletni — 15 listopada. Produkcja dodatkowa na koniec tego roku pozwoli na uzyskanie blisko 116 milionów złotych.
Oto sukcesy zespołu największej kopalni soli w Polsce, zbudowanej w latach pięćdziesiątych na dużych zasobach, ciągnących się od Izbicy Kujawskiej po Łęczycę.
Załoga Kłodawy konsekwentnie przez wszystkie lata realizowała swoje zamierzenia produkcyjne. W mijającej pięcioletce uzyskano tu 32 procent wydajności pracy, wprowadzono szereg udoskonaleń i rozszerzono asortyment. Np. w 1973 roku wysłano na rynek pierwsze partie tzw. liżawek solnych dla zwierząt, wzbogaconych mikroelementami pobudzającymi apetyt. Na nadchodzącą pięcioletkę planuje się rozbudowę, w wyniku której kopalnia osiągnie wydobyć 1.200 tys. ton soli rocznie.

Maszyny pomagają górnikom w transporcie. CAF — fot. Staszyszyn

Od 1 stycznia

Obowiązkowe ubezpieczenia rolników od następstw wypadków

Wprowadzenie z dniem 1 stycznia 1976 r. obowiązkowego ubezpieczenia rolników od następstw nieszczęśliwych wypadków i odpowiedzialności cywilnej wypełnia dotkliwą lukę, jaka do tej pory istniała w ogólnym systemie opieki społecznej na wsi.
Zmusza do tego alarmująca sytuacja na wsi wynikająca z wzrastającego stale zagrożenia wypadkowego. Przyczyny zaś tkwią w podnoszącej się mechanizacji prac gospodarskich i polowych (maszyny, urządzenia elektryczne, traktory), i w konieczności posługiwania się nowoczesnym sprzętem domowym. Brak fachowości, lekkieważenie przepisów bhp doprowadzają do wielu wypadków, a ich ofiary pozostają bez świadczeń w razie choroby czy kalectwa.
Obowiązkowe ubezpieczenie rolników od następstw nieszczęśliwych wypadków przewiduje świadczenia jednorazowe lub okresowe (renta kwartalna). W razie śmierci osoby poszkodowanej wypłaca się jednorazowo 20 000 zł, w razie trwałego inwalidztwa — poniżej 65 procent — po 400 zł za każdy procent inwalidztwa, a od 65—100 procent — stała renta kwartalna po 25 zł za każdy procent inwalidztwa. Ponadto przewidziany jest: zwrot kosztów protezowania oraz przeszkolenia zawodowego inwalidów oraz jednorazowe świadczenia z tytułu czasowej niezdolności do pracy.
PZU odpowiada za szkody z tytułu odpowiedzialności cywilnej rolników spowodowane przez nich lub pozostające z nim we wspólnym gospodarstwie domowym osoby bliskie (współmałżonek, dzieci, rodzi-

ce). PZU pokrywa szkody w granicach sumy gwarancyjnej do miliona złotych powstałe w związku z pracą w gospodarstwie rolnym i wyrządzone w życiu prywatnym (rozstrój zdrowia, śmierć, zniszczenie lub uszkodzenie rzeczy osób trzecich).
Poszkodowanemu przysługują: zwrot kosztów leczenia oraz utraconego zarobku w czasie leczenia, zadośćuczynienie pieniężne za doznana krzywdę, renta uzupełniająca w razie trwałej niezdolności do pracy. W wypadku śmierci rodzinie osoby poszkodowanej zwraca się: koszty leczenia, pogrzebu, przynajmniej się odszkodowanie — rentą uzupełniającą, jeśli nastąpiło pogorszenie sytuacji życiowej rodziny.
Te wszystkie uprawnienia uzyskuje się po zaplaceniu obowiązkowej składki rocznej — w zależności od obszaru gospodarstwa rolnego sięgającej od 120 do 1080 zł, pobieranej łącznie z innymi należnościami finansowymi (jak np. obowiązkowe ubezpieczenie budynków i upraw rolnych).
Ubezpieczenie obowiązkowe nie zamyka możliwości do zawierania umów dobrowolnych chroniących kontrahentów PZU od następstw nieszczęśliwych wypadków i odpowiedzialności cywilnej, które zapewniają wyższe świadczenia. Ta forma ubezpieczeń bardzo się przyjęła na terenie Wielkopolski. (emp)

ka tygodnia; 19.35 Muz. poczta UKF; 20 Teatr mojej młodzieży — gaw.; 20.10 A. Franklin w Filmowie West; 20.40 Język niemiecki; 20.55 Muzyczna kolekcja zamków i katedr; 21.40 Na poboczu wielkiej polityki — fel.; 21.50 „Ryccerzkość wieśniacza” — opera; 22.05 Śpiewa Barry White; 22.15 „Wielkie wygrane” — pow.; 22.45 „Sama miłość” — gra Me Coy Tyrner; 23 Miłosne piosenki Hafiza; 23.05 Czoło wiek który stchórzył przed Bachem; 23.50 Śpiewa H. Vondrackova.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — TTR — Zoolo gia, 1. 13: „Charakterystyka i przegląd zoologiczny”; 6.35 — TTR — Hodowla zwierząt, 1. 10: „Konservacja pasz gospodarskich”; 9 — „Rodzina Whiteoaków” — odc. 5 filmu ser. prod. kanad. (kol.); 13.45 TTR — Fizyka, 1. 42: „Główne kierunki rozwoju

Konińskie Rolnik z cenzusem

Przyrost produkcji rolniczej jaki ma nastąpić w naszym kraju w najbliższym pięcioleciu wiąże się z dużymi nakładami finansowymi. Do końca 1980 roku w każdy hektar upraw rolniczych zainwestuje się około 400 000 złotych. Suma olbrzymia, ale sukces całego przedsięwzięcia zależy tylko w części od nakładów finansowych, reszta jest w rękach rolników. Oni będą przecież bezpośrednio wykorzystywać maszyny, urządzenia, środki, które otrzyma rolnictwo przyszłego pięciolecia. Dlatego też problem wykształcenia kadry dla rolnictwa będzie miał wielkie znaczenie.

W województwie konińskim opracowano już plan przygotowania ilościowego i jakościowego pracowników, zapewniający rolnictwu tego regionu odpowiednią kadrę. Podstawowe zadanie, jakim jest przygotowanie rolników ze średnim wykształceniem, spoczywać będzie w Konińskim, jak dotychczas na 5 Zespołach Szkół Centrum Szkolenia Rolniczego. Ich funkcje zostały ostatnio poszerzone o pozaszkolną oświatę rolniczą, łączącą z kształceniem korespondencyjnym i telewizyjnym rolników pracujących. W województwie tym czynne jest również Technikum Ogrodnicze w Powierciu, a w budowie znajduje się Technikum w Strzałkowie. Szkoły te, mimo iż pracuje w nich już 96 pedagogów z dyplomami studiów (przy tylko 6 po szkołach średnich) w roku przyszłym powinny zatrudnić jeszcze 20 nauczycieli z wyższym wykształceniem.
Oczekuje się, iż większość absolwentów tych szkół rozpocznie pracę bezpośrednio w produkcji i instytucjach rolniczych województwa. Zapotrzebowanie jest duże: obecnie w PGR-ach i rolniczych spółdzielniach produkcyjnych tego regionu nie ma ani jednego rolnika ze średnim wykształceniem zawodowym, zatrudnionego w produkcji, zaś wśród rolników indywidualnych jest ich zaledwie 450 przy liczbie 58 000 gospodarstw.
Do roku 1980 rolnicze szkoły średnie ukończy w Konińskim 2 980 osób. Przewiduje się, iż 380 podejmie studia wyższe, 500 pracę w PGR-ach i kółkach rolniczych, 619 zasili kadry rolniczych instytucji, zaś 1 399 prowadzić będzie własne gospodarstwa. Uzupełnieniem tego zastrzyku kadry fachowej będzie 4 383 absolwentów zasadniczych szkół rolniczych.
Wszyscy oni zdobędą umiejętność eksploatacji ciągników i maszyn rolniczych. Jest to ważne, bowiem do końca lat siedemdziesiątych liczba traktorów wzrosła w tym województwie do 10 000, a obecnie jest tu tylko 5 200 osób z niezbędnymi umiejętnościami.
Mimo zwiększającej się co roku liczby uczniów w technikumach i zasadniczych szkołach rolniczych województwa Konińskiego ich absolwenci nie zaspokoją w najbliższych latach potrzeb regionu. Dlatego Zespoły Szkół Centrum Szkolenia Rolniczego prowadzić będą, przy współudziale urzędów gminnych i Wojewódzkiego Ośrodka Postępu Rolniczego, pozaszkolną oświatę rolniczą. W rezultacie do 1980 roku 12 500 osób uzyska tytuł kwalifikowanego rolnika. We spół z już posiadającymi takie uprawnienia, będzie ich ponad 24 000, czyli 40 procent prowadzących gospodarstwa o powierzchni ponad 2 hektary.
Tak liczna kadra fachowców stworzy szansę szybszego niż dotychczas rozwoju rolnictwa tego regionu i właściwego wykorzystania środków rzeczowych i finansowych, które trafią w jej ręce w najbliższych latach.
Niedawno nad doskonaleniem kadry inżyniersko-technicznej, oraz rozwojem oświaty rolniczej w województwie konińskim do roku 1980, obradowała Egzekutywa KW PZPR w Koniinie. Zobowiązała wówczas Urząd Wojewódzki do zorganizowania w Zychlinie, w oparciu o istniejące tam technikum rolnicze, Wojewódzkiego Ośrodka Szkolenia Kursowego, który przygotowywałby i koordynował wszystkie kursy rolnicze w województwie. UW podejmie również starania o utworzenie w Konińskim punktu konsultacyjnego Wydziału Zoocznego Akademii Rolniczej w Poznaniu. (woj)

Zimowe wakacje w Obrzycku

Odległa o niespełna 50 km od Poznania Obrzycko — jeden z bardziej uroczych zakątków województwa — również w porze zimowej pełne jest wakacyjnych gości. Na obecnym, dwutygodniowym turnusie w tamtejszym Domu Wczasowym „Warta” przebywa 80 osób — głównie emerytów i rencistów z Poznania.
Wielu z nich — jak informuje zastępca kierownika domu Barbara Spychała — wypoczywa tutaj nie po raz pierwszy. Przede wszystkim ze względu na umiarkowany klimat, dobre warunki zakwaterowania, bardzo dobrą kuchnię oraz urozmaicony i interesujący program pobytu.
Wypoczywający w „Warcie” szczególnie chwalą sobie możliwość dalekich spacerów i wycieczek do lasów, które odbywają często w towarzystwie przewodnika — miejscowego leśniczego Tadeusza Osinickiego. Uczestnicy grudniowego turnusu chwalą sobie nadto i inne atrakcje zapewnione przez kierownictwo DW m. in.: uroczystą kolację wigilijną, wieczory przy choince połączone ze słuchaniem i śpiewaniem kołód oraz pastorałek, pomysłowe gry towarzyskie z „tombolą” (zabawą o charakterze wewnętrznego totolotka) na czele.
Załatują, że ich wczasy w Obrzycku dobiegają już końca. W pierwszych dniach nowego roku w działalności DW „Warta” nastąpi dwutygodniowa przerwa, po czym zjadą doń uczestnicy zimowych szkolnych i sportowych (wig

Leszno

Ruch kołowy dusi się w labiryncie ulic

Pracującą każdego miasta była droga, albo skrzyżowanie kilku dróg. Tu miejscowi spotykali się z przybyszami z dalekich stron, handlowali z nimi i między sobą. Budowali grody — domy i ulice. Ruchliwy szlak handlowy wiodący przez średniowieczne miasto był pierwszym źródłem pomyślności jego obywateli. Dziś szosa przecinająca miejskie ulice i plac, im bardziej ruchliwa, tym większym jest przekleństwem dla mieszkańców. Tak jest w Lesznie.
Leszno nie dorobiło się jeszcze obwodnicy. Prace kiedyś podjęte utknęły w polu. A przecież przez to miasto biegnie bardzo ruchliwa trasa Poznań — Wrocław, krzyżuje się tam z drogami do Głogowa, Jarocina, Świeciechowej i Osiecznej. Wszystkie pojazdy — a naliczyć ich można po kilkanaście tysięcy na dobę — przeciskają się ciasnymi ulicami śródmieścia Leszna, gubią się często i czynią zamęt w ruchu miejskim. Na domiar złego często zamknięte przejazdy przez tory kolejowe powodują powstawanie korków ulicznych i zatorów. Czy może być na ten stan jakieś lekarstwo doraźne, a skuteczne do czasu wybudowania — nie przedko przecież — wiaduktu nad torami kolejowymi i obwodnicy z prawdziwego zdarzenia?
— Jeszcze w końcu listopada oddano do użytku kilkusetmetrowy nowo zbudowany odcinek ul. Fabrycznej, łączący szosę poznańską z ul. Fabryczną i dalej Przemysłową, już poza ostatnimi domostwami Leszna. Stworzono częściowy objazd dla pojazdów zmierzających od Poznania w kierunku Głogowa i Świeciechowej. Ale nie przedko pomyślnie będzie rozwiązyany ruch kołowy w tym mieście, dopóki nie zbuduje się objazdu najbardziej ruchliwej trasy E-81 Poznań — Wrocław.
Dziś nie pozostaje władzom komunikacyjnym Leszna nic innego, jak tylko porządkować ruch w mieście, organizować go tak, aby jak najmniej powstawało kolizji i wypadków. Wydział Komunikacji Urzędu Miejskiego wytypował cztery skrzyżowania, na których należy zainstalować sygnalizację świetlną. Związkiem z jednym sygnalizatory powinny być najwyżej się znaleźć. Ul. Leszczyńskich — odchodząca od rynku w kierunku Wrocławia — na skrzyżowaniu z wąską, ale mającą pierwszeństwo, Zwirki i Wigury — Warpińskiego jest niemal codziennie miejscem kolizji samochodowych. Bywają tygodnie, że PZU wypłaca po ćwierć miliona złotych odszkodowań za straty poniesione na tym fatalnym skrzyżowaniu.
Nie dziwnego, że Państwowy Zakład Ubezpieczeń zadeklarował częściowo sfinansować założenie świetlnej regulacji ruchu kołowego na tym skrzyżowaniu. Wydział Komunikacji wytypował już zamówienie na dokumentację do stosownego biura projektów w Poznaniu. Ma być ta dokumentacja gotowa w połowie przyszłego roku, a potem poszukiwania wykonawców, odpowiednich materiałów... Czy aby nie za długo wypadać czekać na ratunek na tym skrzyżowaniu? — Przecież na ulicy Leszczyńskich niemal codziennie słychać huk wgniatanych karoserii, a często i krzyki rannych.
Wszystkie wypadki na tej ulicy spowodowane są nieuwagą kierowców, którzy nie respektują znaku „stop” na ul. Leszczyńskich. Tymi znakami wprawdzie obwieszono skrzyżowanie niczym choinkę bombkami, ale widać nie każdy je zauważa. — Trzeba wyjaśnić, że jeszcze niedawno pierwszeństwo przejazdu zostało na tym skrzyżowaniu zmienione i w większości wypadków uczestnicy kierowcy, którzy znają Leszno i jeżdżą „na pamięć” (tt)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — przedstawiciele w województwach:
KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 35-89.
KONIN: Wojciech Plutowski, ul. Tuwima 1, tel. 247-63.
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Grunwald 10, tel. 57-12.
PIŁA: Zygmunt Rola, ul. Marchlewskiego 29, tel. 24-15.